

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 25

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po po
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Dziś Premjera!

Dziś Premjera!

Arcydzieło wytwórni Ermoljewa w Moskwie.

Wszechświatowi artyści

Wszechświatowi artyści

Wiera Chołodnaja i Maksymow

w 6 aktowym wspaniałym dramacie

„STARGANE SERCA”

Zwracamy uwagę na artystów, zawsze czułych na piękno wyrazistej i głębokiej mimiki, na ten obraz, w którym Chołodnaja i Maksymow pobijają rekord gry na ekranie.

4441-1

Rosyjscy antigenuęńscy.

Emigracja rosyjska zaczęła się w ostatnich czasach bardzo ruszać. Gen. Wrangiel, który jak głosi interpelacja zgłoszona w sejmie belgradzkim, zachowuje się w Serbji jak panujący, zaczął się gorączkowo szykować do gorączkowej akcji. Oblicza swoje siły, naliczył co około 50000 wojska, w tem i parę tysięcy wojowników, internowanych w obozach w Polsce (w Tucholi i innych). Jednocześnie z temi hałaśliwymi przygotowaniem do ofensywy militarnej rozpoczęły się przygotowania do ofensywy politycznej. Niewątpliwie jest to gra przed-genuęńska. Nikt zresztą tego nie ukrywa. P. Włodzimierz Burcew przyznał się nawet w swych bałkańskich podróżach obecnych, że chodzi mu o ogłoszenie wspólnej deklaracji emigracyjnych grup rosyjskich, protestującej przeciw wszelkim układom Europy z Rosją sowiecką.

Co się tyczy militarnej ofensywy to jest to oczywisty bluff. Gdyby nawet general Wrangiel miał 50.000 bagnetów przy boku swoim w państwie S.H.S., to i wówczas ofensywa przeciw armji czerwonej z taką siłą, była by porwaniem się z motyką na słońce. A przecież tych 50.000 w Serbji niema, trzeba je stworzyć z oddzielnych grup, znajdujących się w Jugosławji, Bułgarii, na Gallipoli i wreszcie w Polsce. Ta ostatnia część planu już została rozbita. Zbyt wcześnie, pełnomocnicy gen. Wrangla zaczęli traktować Polskę, jako część placdarmu w swojej wojnie z bolszewikami, a Tucholę za jeden z odłamków frontu biało-czerwonego frontu rosyjskiego. Rząd polski bardzo energicznie i stanowczo musiał przyjąć odmowę gen. Wrangla wy-

tlomaczyć, że prawo azylu do takich planów politycznych nie upoważnia nikogo. Zbyt energiczni monarchiści rosyjscy musieli zmienić miejsce pobytu na Berlin, gdzie pomimo przyjaznych stosunków łaskawym okiem patrzy się na wranglowców niż w Polsce.

Plan militarny zatem ogranicza się do skoncentrowania rozbitków wranglowskich na Bałkanach. Dopóki robiło się to w ciszy, można było przypuszczać, że plan ten będzie wykonany. Z chwilą jednak, kiedy p. Miłosz Moskolewicz zainterpelował w izbie jugosłowiańskiej, w jaki sposób rząd S.H.S. toleruje przygotowania wojenne przeciw obecnemu rządowi rosyjskiemu, rząd trójkrólewski królestwa będzie musiał tej akcji położyć kres.

Pozostaje więc ofensywa polityczna, na której czele stoi nie general Wrangiel, a wszechdobyłski i niezwykle ruchliwy p. Burcew. Czy wogóle uda mu się przed konferencją genuęńską utworzyć „jednolity front” emigracji rosyjskiej, to wątpliwe. Raczej nie, niż tak. Najsilniejsza na emigracji partja S. R. może taki jednolity front stworzyć w głosnej teraz sprawie procesu członków partji w Moskwie. Tu rzeczywiście protestują wszyscy i protest ten popiera cały zachód. Proces — monstre, zainicjowany teraz przez rząd sowiecki, stanowi jego prawdziwą kompromitację i doprawdy dowodzić może, że powodzenie zaślepiła ludzi. Sownarkom w chwili swego największego zwycięstwa dyplomatycznego, jakim jest niewątpliwie konferencja genuęńska zabiera się do krwawego porachunku z socjal-rewo-

lucyjnymi. Jeden z momentów tej już powaleni i pierwsi z partji emigracyjnych przechodzą na stanowisko uznania konieczności konferencji genuęńskiej. Ten proces — monstre może być właśnie atutem dla p. Burcewa i pomimo, że stosunek S. R. do tego exrewolucjonisty jest nieomal pogardliwy, mogą oni zechcieć położyć swe podpisy pod ogólną antysowiecką deklaracją emigracji.

Był by to dla rządu moskiewskiego cios bardzo przykry dezawuuujący w znacznym stopniu stopień zaufania społeczeństwa rosyjskiego do obecnego rządu.

Zajęliśmy się obszerniej sprawą akcji antigenuęńskiej prowadzonej przez część partji i grup rosyjskich, gdyż dotyka to wszystko blisko spraw polskich. Jeden z momentów tej

styczności już powyżej wskazaaliśmy. Gdyby plany monarchistów z Tucholi powiodły się stanęłaby Polska wobec pogwałcenia traktatu ryskiego na jej terytorjum.

Akcja dyplomatyczna prowadzona przez p. Burcewa też dotyczy Polski, bo czynniki, o których porozumienie p. Burcew zabiega, bardzo wyraźnie a teraz specjalnie dobitnie powtarzają, że nie uznają granicy Polski, ustalonej w traktacie ryskim.

Ponieważ traktat wraz z tylko co ratyfikowaniem złączeniem Wileńszczyzny z Polską stanowi o naszej granicy wschodniej, musimy więc odpowiednio traktować rosyjskich antigenuęńczyków,

St. Gr.

Najwykwintniejsze i najhygieniczniejsze
zakłady kąpielowe w Polsce

Kąpiele Rzymskie

Warszawa, Krak. Przedmieście № 58
(obok Mielkiewicza)

Każnie Centralne

Warszawa, Krak. Przedmieście 16-18

otwarte w dzień i całą noc.
660-2

Barthou reprezentuje Francję.

PARYŻ, 28 marca. (Pat.) Havas. Rada ministrów mianowała Barthou przewodniczącym delegacji francuskiej na konferencję genuęńską, przydzielając do jego boku podsekretarza stanu prezydium rady ministrów Colorata.

O kurs polityki angielskiej.

BERLIN, 28 marca. (Pat.) Biuro Wolfa donosi z Londynu, że nagły powrót premjera pozostaje w związku z naprężoną sytuacją w sferach rządowych, odnośnie do konferencji genuęńskiej. Churchill i kilku jego kolegów

nie są zadowoleni z polityki gabinetu w sprawie Rosji.

Lloyd George po przybyciu konferował z Churchilem. Będzie on przewodniczył na posiedzeniu gabinetu, na którym będzie omawiana polityka rządu w sprawie konferencji genuęńskiej. Po posiedzeniu gabinetu uda się Lloyd George do Checuers. Według sprawozdawcy parlamentarnego „Tempa” różnica zdań między Lloyd George’em i Churchilem w sprawie uznania rządu rosyjskiego jest poważna i utrudnia położenie parlamentarne. Churchill nie jest podobno odosobniony.

Odznaczenia p. Skirmonta

WARSZAWA, 27 marca. (Pat.) — W dniu wczorajszym charge d'affaires rumuński wręczył ministrowi spraw zagranicznych p. Skirmuntowi wielki krzyż gwiazdy rumuńskiej. Sekretarz ministra p. Skowroński otrzymał tytuł oficera gwiazdy rumuńskiej.

Przed konferencją genuęńską.

Prace rzeczoznawców.

LONDYN, 28 marca. (Pat.) Reuter. Konferencja rzeczoznawców zbadała projekt zawierający zalecenia dla rządu. Część sprawozdania dotycząca Rosji przyjęto, tak samo część poświęconą sprawie finansów z ustępami dotyczącymi kwestji gospodarczych i transportowych. Rzeczoznawcy omawiali również kwestję konsorcjum międzynarodowego.

Sowiety żądają gwarancji bezpieczeństwa.

LONDYN, 28 marca. (Pat.) Włoski minister Szanzer oświadczył w rozmowie z przedstawicielem biura Reutersa, że delegaci rosyjscy będą przyjęci z należytym szacunkiem, albowiem wszyscy są przekonani, że delegaci rosyjscy nie przybędą, żeby uprawiać propagandę, lecz łącznie z innymi państwami przyczyniać się będą do gospodarczej odbudowy Europy.

BERLIN, 28 marca. (Pat.) Według informacji Wolff nie jest rzeczą pewną, czy delegaci sowieccy przybędą do Genui. Przewodniczący sowieckiej misji handlowej Worowski przesłał do min. spraw zagranicznych w Rzymie notę, w której domaga się gwarancji bezpieczeństwa dla delegatów sowieckich. Nota ta pozostała bez odpowiedzi. Z tego powodu rząd moskiewski postanowił, żeby delegacja sowiecka nie wyjeżdżała do Włoch, póki nie będą dane gwarancje.

Exposé ministra Michalskiego na plenum sejmu.

Stan zadłużenia Rzeczypospolitej.—Preliminarz budżetowy na rok bieżący.—Program sanacji finansów państwa.—Sprawa kapitałów inwestycyjnych.—Utworzenie banku emisyjnego.

Wrażenia ogólne.

Cale nieomal dziesięć godzin zajęło exposé ministra skarbu p. Michalskiego, który przemawiał z górną trzy godziny z krótką 20-minutową przerwą. W czasie tego przemówienia rozdano posłom drukowany tekst exposé, zawierający 55 stron druku, a oprócz tego 3 aneksy, zawierające wykaz długów i gwarancji finansowych Rzeczypospolitej, zestawienie preliminarzowych i rzeczywistych wydatków i dochodów z roku 1920 i 1921 i wreszcie tablice statystyczne zagranicznego handlu towarowego Polski.

Ogrom materiału, przedstawiony przez ministra w mowie i rozdanych drukach przeszedł wszelkie oczekiwania większości posłów. Cały materiał nie przedkładałby być zgłębiany przez plenum sejmowe, a nawet posiadająca już więcej kwalifikacji komisja skarbowo-budżetowa nie przedkładałby z nim się obznajmi.

Exposé p. Michalskiego zostało przyjęte zycielwie, słuchano go z prawdziwym zaciekawieniem.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

Po załatwieniu paru drobnych spraw zabrał głos minister skarbu Michalski:

Minister przedkładając preliminarz budżetowy na okres gospodarczy 1922 r., zauważył na wstępie że łącznie z omówieniem tego preliminarza, ma zamiar przedstawić obraz dotychczasowej gospodarki państwowej, opartej na zamknięciach kasowych rachunków z dochodów i wydatków za przeszłe okresy gospodarcze, zawarte w tak zwanej księdze żółtej, ponadto przedkłada minister z tak zwanej księgi zielonej pierwsze zestawienie krajowych i zagranicznych długów, oraz gwarancji finansowych Rzeczypospolitej polskiej według stanu dnia 31 grudnia 1921 roku, w tak zwanej zaś księdze szarej przedkłada bilans zagranicznego handlu towarowego Polski w latach 20 i 21. Jako osobny aneks budżetu, dołączono budżet inwestycyjny, który odpowiada postulatowi prawdziwej gospodarki państwowej.

Przystępując do właściwego tematu, wykazuje minister, że ogólny bilans dochodów i wydatków rzeczywistych od czasu powstania państwa polskiego, tj. od 1 listopada 1918 r. do 31 grudnia 1921 r. przedstawia się w całym państwie, jak następuje:

Wydatki 324,119,389,645, dochody 102,130,658,594,

niedobór 221,988,731,051.

W dochodach ogólnych przeważają dochody ministra skarbu, wynoszące w tem 3-leciu 84,47 pr. ogólnej sumy, to znaczy

ciężar utrzymania państwa leży wyłącznie na podatkach, opłatach, cłach i monopolach.

Jest to stan nawskroś niezdrowy, który musi bezwzględnie jak najrychlej ulec zmianie. Obraz ten uzupełnić należy stanem długów.

Dnia 31 grudnia 1921 roku **stan długu wewnętrznego wynosił przeszło 251 miliardów, dług zaś zagraniczne polskie**

w przeliczeniu na dolary, według notowań giełdy nowojorskiej z tegoż dnia,

wynosiły przeszło 283 miliony dolarów.

Minister zaznacza, że jaknajwiększą wagę przywiązać należy do tego, by zobowiązania wobec

zagranicy były w oznaczonych terminach punktualnie regulowane, bo tylko wtenczas Polska uchodzić będzie za solidnego dłużnika i punktualnego płatnika.

Mówiąc o budżecie zagranicznym, minister

wyraża Francji za jej pomoc w ciężkich dla nas czasach podziękowanie,

a z czcią i wdzięcznością wymienia nazwisko Hoovera. W końcu zadowolaniem wspomina minister o większej

transakcji kredytowej dokonanej w ostatnich dniach w Londynie.

Przechodząc do omówienia budżetu na rok 1922 zapewnia minister, że dąży usilnie,

by budżet zawierał prawdę bez żadnych upiększeń,

bo tylko taki budżet będzie wobec społeczeństwa i zagranicy aktem ścisłej diagnozy całego naszego życia państwowego. Budżet wykazuje w wydat. 597,633,908,594, w dochodach 458,620,314,425,

niedobór 133,013,595,169 marek.

Przedłożenie budżetu w ciągu pierwszego kwartału nie czyni budżetu iluzo ycznym, lecz ujawnia rozporządzalność środków finansowych państwa.

Po raz pierwszy bódżet obe muje wszystkie trzy zabory z wyjątkiem Śląska,

co ma doniosłe znaczenie dla pełnego zobrazowania życia państwowego. Po raz pierwszy też wyodrębniono budżet inwestycyjny. Minister przeszedł następnie do scharakteryzowania poszczególnych części budżetu. Z wywodów ministra wynika, że

budżet administracji wojskowej na rok bieżący

wykazujący w rozchodach okragle 153 miljardy

jest budżetem nawskroś pokojowym.

Polska przed całym światem składa dowód, że chce żyć w spokoju, że niema zamiaru prowokować jakiegokolwiek wojny i, że tendencje pokojowe rządu polskiego wypowieda się u nas nie tylko w słowach, lecz że stanowią one istotną podstawę polityki polskiej. Pokojowość budżetu co minister podkreśla w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych, nie odbija się jednak ujemnie na technicznym pogotowiu armji i jej sprawności. Najważniejszy dział w budżecie dochodów to zarząd kolejiowego, gdzie dochody preliminarzowane są w sumie 108 miliardów, wydatki w sumie 170,5 miliardów. Preliminarz budżetowy min. rolnictwa jest tymczasem czynny i wykazuje nadwyżkę dochodów ponad wydatki w sumie przeszło 12 miliardów marek. O akcji mającej na celu odrodzenie i stworzenie produkcji rolnej najlepiej świadczy fakt, że ogólny stan odłogów z wiosną 1921 roku wynosił 1,213,000 hekt.

Obecnie zaś wynosi już tylko 600,000 hektarów.

Wydatki inwestycyjne min. poczt i telegrafu wynoszą 4 miljardy, a mają na celu przystosowanie sieci telegraficznych i telefonicznych do planowego centrowego punktu, jakim jest Warszawa.

Budżet na rok 1922 zamyka się deficytem.

Deficyt budżetowy w gospodarstwach państwowych jest dziś zjawiskiem niemal powszechnie światowym i mają go państwa najpotężniejsze, nie więc dziwnego, że Polska, która w latach 1918-1921

w pokoju, zamyka budżet tegoroczny deficytem. We wszystkich państwach ministrowie skarbu przeprowadzają budżetową likwidację wojny światowej, kiedy dawniej państwa dążyły do usunięcia deficytu budżetowego drogą powiększania dochodów, dziś zagranica idzie drogą

oszczędności wydatków administracyjnych.

Polska nie będzie mogła przykłądu tego naśladować, albowiem Polska jest państwem, w której daniny publiczne, zwłaszcza podatki bezpośrednie są najniższe

w porównaniu z innymi podatkami, a co więcej przed powstaniem państwa polskiego

placiliśmy poborcom o wiele więcej,

aniżeli dziś placimy sobie. Minister żądać musi, aby te niesprawiedliwości wyrównano oczywiście, równolegle

wprowadzane będą bez miłosierdzia oszczędności,

a równocześnie nastąpić musi

popieranie produkcji krajowej

i wydatne podwyższenie dochodów gospodarczych z prywatnych przedsiębiorstw i zakładów państwa.

Przechodząc do omówienia budżetu inwestycyjnego minister zaznacza, że

wydatki na inwestycje

w państwie, które powstało po kilkoletniej wojnie światowej i musiało natychmiast dwuletnie staczać boje

muszą być ogromne.

Pokrywanie tych wydatków z bieżących dochodów, więc głównie jak u nas dąlad z podatków, jest teoretycznie błędne, praktycznie zaś najfatalniejsze. Konieczne jest wyeliminować te podatki z ogólnego budżetu i traktować je osobno, tak pod względem budżetowym, jak też pod względem pokrycia. Dla Polski zagadnienie tak wielkie, jakim są inwestycje państwowe

możliwe jest tylko przez pozyskanie kapitałów zagranicznych,

im później Polska zapewni sobie współpracę obcych kapitałów, tem gorzej na tem wyjdzie. Pomijając już stronę polityczną zaangażowania obcych kapitałów u nas pod względem gospodarczym problem ten jest problemem ogólnej odbudowy i warunkiem rozwoju i potęgi państwa. Minister jednakowoż dbać będzie o to,

by ten obcy kapitał nie zapanował nad nami,

aby państwa nie ujarzmił i aby był tylko mile widzianym w Polsce i pożądanym gościem, ale nie jej władcą i panem. Przegląd dochodów wykazuje, że

ciężar danin państwowych w Polsce jest znacznie mniejszy,

niż był w czasie przedwojennym i o bardzo wiele mniejszym, niż był w innych państwach. Ilustruje to minister cyframi i stwierdza, że tylko w dziedzinie podatków pośrednich jesteśmy bliscy poziomu obciążenia przedwojennego, a zrazem, że w tej dziedzinie należy starać się o powiększenie dochodów z konsumpcji tytoniu i tem tłumaczy minister

zamiar wprowadzenia w całej Polsce monopolu tytoniowego.

Najskromniej w dochodach przedstawia się stan podatków bezpośrednich.

Stan ten musi ulec zmianie. Ze sprawą powiększenia dochodów skarbowych w ścisłej łączności

ci pozostaje ulepszenie i uproszczenie administracji skarbowej; nie domaganie aparatu administracji skarbowej spowodowane jest mnogością wydanych dotąd ustaw, sprawujących coraz to nowe źródła podatkowe, lub reformujących dotychczasowe, a powtórnie

brak teoretycznej przygotowanych i wyszkolonych pracowników skarbowych.

W najbliższej przyszłości zamierza min. skarbu drogą wydania, względnie skodyfikowania najważniejszych ustaw, uprościć systemat podatkowy i dać władzom skarbowym możliwie jasne i nieskomplikowane przepisy. Zamiaść z wielu płytkich i chwilowych czerpać będziemy wpływ z mniej licznych, ale zato głębszych i trwałych źródeł dochodowych. Praca w tym kierunku już rozpoczęta. Minister omawia następnie skarbowość samorządu i zapowiada

wyraźne rozgraniczenie źródeł dochodowych

między państwo a samorząd. Idąc za wzorem innych państw musi Polska niezależnie od powiększenia dochodów zwrócić swoje usiłowania ku zmniejszeniu olbrzymich wydatków budżetowych, a działać należy w 2 kierunkach:

1) zwolnić administrację od gospodarczych działań, które nie muszą konieczne pozostawać w zarządzie państwa, względnie zmniejszyć deficyty zakładów przedsiębiorstw państwowych; 2) należy dokonać redukcji władz i urzędów w tych działach, które z natury swojej muszą pozostawać w administracji państwowej.

Minister obszernie przedstawił stan i wyniki akcji oszczędnościowej podjętej w obcych państwach. Zauważając, że wśród dokonanych oszczędności skreślenia w wydatkach na wojsko są największe i nawiązując do tego przedstawienie stanu i wyników oszczędnościowych w Polsce wykazujące liczbę redukcje przeprowadzone w stanie osobowym urzędów państwowych, minister zapewnia, że sprawa materialnego uposażenia pracowników państwowych zarówno w roku ub., jak i obecnie stanowi jedną z najpilniejszych i aktualniejszych zagadnień państwowych. Wykazuje co rządotąd w tym kierunku uczynił i uważa, że

tak unifikacja, jak i regulacja systemu uposażeń urzędników nie da się realnie przeprowadzić

przed zupełnym uzdrowieniem i stabilizacją waluty.

A warunkiem trwałej stabilizacji waluty jest istotna poprawa stosunków skarbowych i gospodarczych.

Po omówieniu stanu emisji biletów bankowych, sprawy drożyzny i bezrobocia, oświadcza minister, że

akcyjny bank biletowy w Polsce powstać może i powinien

dopiero na tle względnego przynajmniej zrównoważenia budżetowego. Mam wrażenie, że na tę drogę wstąpimy,

jeżeli w czasie wpływu daniny do kas skarbowych nie zmarnujemy sposobności

i z całą usilną energją planowo przeprowadzimy równocześnie zwiększenie dochodów i ograniczenie wydatków, wtedy zbliżymy się do celu upragnionego przez cały naród.

Gdyby w tym kierunku projektowane zamierzenia znalazły rzeczywiste realizacje będziemy mogli

z końcem tego roku przystąpić do utworzenia banku emisyjnego

w formie spółki akcyjnej z kapitałem wniesionym przez państwo, obywateli polskich i zagranicznych.

W tym przewidywanym budżecie tegoroczny zawiera pozycję miljarde marek na założenie banku biletowego. Minister podkreśla w końcu, że bilety skarbowe w naszych warunkach są jednym z najkorzystniejszych dla skarbu sposobów zwalczania inflacji i jej zgubnych dla finansowego położenia kraju skutków. Wskazuje, że

rokowania we Francji celem zdobycia kapitału zagranicznego na cele inwestycyjne są w toku,

a jak długo pożyczka ta nie będzie uzyskana, minister zamierza

wydatki inwestycyjne pokrywać przede wszystkim w drodze emisji biletów skarbowych.

W grubych rzutach kreśli następnie minister obraz rozwoju przemysłu i niezmiernie intensywnego wzrostu wywozu i kończy swe przemówienie słowami: Wierzę niezłomnie, że rząd polski z sejmem polskim mimo różnic zapatrywania i walk nieuchronnych i koniecznych w życiu politycznym oprą przyszłość Polski na granitowych podwalinach, a pierwszy sejm ustawodawczy, który odrodzonej Polsce dał konstytucję, ustawę o daninie i środkach państwowej gospodarki, nie rozjeździł się.

zanim ten pierwszy budżet obejmujący całe państwo zbada i uchwal

jako trwały pomnik swej pieczy na funduszami państwa i konstytucyjności rządu. U nas dla wszystkich stronnictw i rządu sejmu dla całego narodu jeden jest dogmat, jedno przykazanie co nas łączy:

Salus Rei Publicae suprema lex esto.

Kronika polityki polskiej.

— Wśród siedmiu nowych członków, przydzielonych do komisji mieszanej ligi narodów dla sprawy zbrojeń, figuruje ks. Sapieha.

— Powrócił do Warszawy poseł Rzeszy niemieckiej p. von Schön.

— Wczoraj wyjechał do Rzymu poseł polski p. August Zalewski. Przed wyjazdem z Rzymu do Genui p. Zalewski wręczył królowi włoskiemu swe listy awierzelniające i najwyższe odznaki orderu „Orla Białego“.

— Wielkanocne ferie sejmowe, które miały rozpocząć się 7 kwietnia, rozpoczęła się dopiero 12-go tak, aby sejm mógł ratyfikować układ polsko-niemiecki w sprawie Górnego Śląska jeszcze przed Wielkanocą.

— Poseł polski w Paryżu, hr. Maurycy Zamoyski, wręczył radzie ambasadorów dłuższą notę w sprawie uchwały tejsze rady o kosztach okupacji wolnego miasta Gdańska. Po raz pierwszy w tonie Rzeczypospolitej występuje o charakterze dyplomatycznym obrony interesów wola. miast Gdańska. Treścią noty jest wykazanie zbyt wysokiego szacunku kosztów okupacyjnych, które za ciężaryby nad budżetem Gdańska.

Zakończenie konferencji sanitarnej.

Depesza p. Hymansa. — Rezultaty konferencji. — Mowa pożegnalna ministra Chodźki.

WARSZAWA, 28 marca (Pat). Dziś o godzinie 11-ej przed południem odbyło się

ostatnie posiedzenie plenarne międzynarodowej konferencji sanitarnej.

Sekretarz generalny, p. Reichman, odczytał następujący telegram prezydenta rady ligi narodów, przesłany prezydentowi ministrów, p. Ponikowskiemu:

Mam zaszczyt w imieniu rady ligi narodów potwierdzić odbiór depeszy Pańskiej, zawierającej uwagi rządu polskiego w sprawie konferencji sanitarnej, jaka się odbywa obecnie w Warszawie. Rada ligi narodów poleca mi zapewnić Waszą Ekszelencję, że zdaje ona sobie całkowicie sprawę z powagi problemu, badanego przez konferencję.

Ponadto rada zwróciła się do mnie z prośbą o podanie do wiadomości Waszej Ekszelencji, że upoważniła mnie jako przewodniczącego rady ligi narodów do powzięcia wszelkich niezbędnych środków w celu

zwrócenia uwagi wszystkich rządów,

reprezentowanych na konferencji genueńskiej

na sprawozdanie z konferencji warszawskiej.

Podpisano Hymans, przewodniczący rady ligi narodów.

Z kolei pan Brey (Niemcy) przedstawił konferencji plenarnej rezolucję, przyjętą przez drugą komisję. Rezolucje dotyczą pobocznych konwencji sanitarnych zawieranych przez poszczególne kraje w sprawie danych o epidemjach transportów chorych itd.

Następnie pan Marks przedstawił wniosek w sprawie powierzenia wydziałowi higieny ligi narodów lub specjalnej komisji utworzonej przez ten wydział kwestii załatwienia konfliktów, jakiego mogły powstać w następstwie.

Zawarcia konwencji sanitarnych, pozostawiając resztą każdemu rządowi prawo wyboru innego sposobu uregulowania konfliktu.

Rezolucja drugiej komisji oraz wniosek dr. Maksy konferencja przyjęła jednomyślnie.

Pan Masosa (Włochy) przedstawił zgromadzeniu rezolucję

trzeciej komisji poczem przedstawiciel Czechosłowacji dr. Maks poddał pod głosowanie rezolucję, orzekającą z jednej strony, że obrona sanitarna będzie prowadzona równocześnie na granicy oraz w głębi Rosji i Ukrainy, z drugiej strony stwierdzając, że wprowadzenie w życie tych decyzji, jako też kontrola funduszy, dostarczonych przez państwa, będzie powierzona wydziałowi higieny ligi narodów. Prof. Maks przypomina poprawkę przedstawioną przez delegatów Rosji i Ukrainy.

P. Otto (Niemcy) przedstawił wniosek

wzywający wszystkie narody do wzięcia udziału w dziele pomocy Rosji

ze względu na to, że zżół i epidemia wzięła się ścisłe ze sobą i że byłoby rzeźnią bezowocną walczyć wyłącznie z jedną z wymienionych klesk.

Konferencja przyjęła całość rezolucji, przedstawionych przez trzecią komisję jednomyślnie, z zastrzeżeniem co do poprawki rosyjskiej.

Z kolei zabiera głos p. Reichman przedstawiając wyniki prac konferencji, stwierdzając, że uzyskanie bardziej konkretnych rezultatów nie było zadaniem konferencji warszawskiej a dalsza część pracy przejdzie do konferencji genueńskiej.

Przewodniczący konferencji dr. Chodźko, minister zdrowia publicznego zawiadomił konferencję o wiadomościach, jakie otrzymał, a stwierdzając, że

wyjątkowe zarządzenia sanitarne zostały powzięte w Równem

ze względu na wzmagające się rozszerzenie cholery na Wołyniu. Następnie minister w dłuższym przemówieniu pożegnał uczestników konferencji dziękując wszystkim delegatom za ich współpracę. Dalej minister w gorących słowach podniósł zasługi ligi narodów, wyrażając jej najszerszą wdzięczność w imieniu wszystkich reprezentowanych państw.

WARSZAWA, 28 marca. (Pat). Dziś w południe o godz. 5 odbyło się w Belwederze przyjęcie wy-

dane przez Naczelnika państwa dla uczestników międzynarodowej konferencji sanitarnej. Na przyjęciu obecni byli członkowie ligi narodów, wszyscy delegaci akredytowani przy rządzie polskim, przedstawiciele obcych mocarstw, nuncjusz apostolski, szefowie misji wojskowych, członkowie gabinetu z prezydentem Ponikowskim na czele oraz najwybitniejsze osobistości z korpusu dyplomatycznego i świata politycznego. Przyjęcie zakończyło się o godz. 6.15. Dziś wieczorem znaczna większość delegatów opuszcza Warszawę.

Narady z delegacją Kłajpedy.

WARSZAWA, 28 marca. (Telefonem). O przebiegu narad pomiędzy delegacją Kłajpedy, a przedstawicielami rządu polskiego, dowiadujemy się, że są one zupełnie pomyślne. Celem umowy pomiędzy Polską i miastem Kłajpedą jest między innymi sprawa uregulowania dostępu przez Kłajpedę do morza dla eksportu drzewa z Polski.

Min. Skirmunt w Paryżu.

PARYŻ, 28 marca. (Pat). Hav. Przybył tu minister spraw zagranicznych Skirmunt. Na dworcu powitał go poseł Zamoyski wraz z personelem poselstwa polskiego, oraz reprezentacji rządu francuskiego. Po odbyciu w najbliższych dniach konferencji z Poincaré'm, minister Skirmunt dnia 2 kwietnia wyjedzie do Londynu, a następnie do Brukseli i stąd do Geny.

Rokowania genewskie.

GENEWA, 28 marca (Pat) Rokowania w sprawie mniejszości trwają w dalszym ciągu, pozatem prowadzone są z wielką energią prace komitetu redakcyjnego. Celem przyspieszenia tych prac utworzony będzie drugi komitet redakcyjny, który pracować będzie równocześnie z pierwszym.

Ofiara hazardu.

GDANSK, 27 marca (A. W.) — Popełnił tu samobójstwo znany malarz berliński Willy Stief, który przed kilku dniami przegrał w domu gry w Sopotach cały majątek.

Mowa Kanclerza Wirtha.

W sprawie żądań reparacyjnych.

BERLIN, 28 marca (Pat). — Kanclerz Rzeszy odbył przeszło 3 godzinne narady z prezydentami ministrów krajów związkowych. Rozważał on linię wytyczną deklaracji, którą ma złożyć jutro w parlamencie. Kanclerz oświadczył, że

niemożliwym jest przyjęcie żądań komisji reparacyjnej.

Niemcy nie są zdolne ponieść tych wydatków.

Niepodobna obciążać kraju nowym 60 miljardowym podatkiem.

Postawa rządu Rzeszy spotkała się z uznaniem premierów państw związkowych.

Po konferencji tej kanclerz przyjął przywódców stronnictw, łącznie z niemieckim stronnictwem ludowym, następnie przedstawicieli związków socjalistów i niemieckich nacjonalistów.

Jutro w parlamencie po kanclerzu zabierze także głos min. Rathenau. Dzisiejsze narady kanclerza z przywódcami stronnictw miały głównie na celu

skłonienie stronnictw do przyłączenia się do stanowiska rządu.

BERLIN, 28 marca (Pat) Przy szczerze zapełnionej izbie w obecności ministrów Rzeszy, przedstawicieli państw obcych wygłosił kanclerz Wirth zapowiadającą mowę w sprawie noty komisji reparacyjnej i między innymi oświadczył: Warunki zawarte w nocie komisji reparacyjnej

wzruszyły Niemcy do najwyższego stopnia.

Jaskrawem rozczarowaniem jest żądanie, ażeby Niemcy opracowały plan nowych podatków w wysokości 60 miliardów marek, z której to sumy 40 miliardów miałyby być spłacone w r. bieżącym.

Jest to zgola niemożliwym.

Komisja reparacyjna, zgadzając się na proponowane przez Niemcy moratorium, przyczyniłaby się do stabilizacji waluty niemieckiej. Zamiast tego osiągnęła ona swoimi żądaniem coś wręcz przeciwnego. Jeżeli stosunki walutowe w Europie, a szczególnie w Niemczech, nie zostaną uporządkowane

nie może być mowy o gospodarczej odbudowie Europy.

Należy także najenergiczniej zaprotestować przeciwko kontroli podatków w Niemczech. Na żądanie komisji, mającej na celu zwiększenie oszczędności, Niemcy mogłyby się zgodzić, wszelako należy, zaznaczyć, że

Niemcy nie są rozrzucone

albowiem budżet przewiduje więcej aniżeli dwie trzecie wpływów podatków na rzecz koalicji, a tylko jedna trzecia na rzecz państwa niemieckiego. Niemcy chcą wprowadzić oszczędności aż do ostatnich granic. Niemcy opłacają swoich urzędników gorzej, aniżeli aljanci. Rozwiązanie problemu pożyczki wewnętrznej i zewnętrznej leży również na sercu rządowi, gdyż w tem spodziewa się rozwiązania całego planu reparacyjnego. Rząd niemiecki zbada treść noty, zanim udzieli komisji odpowiedzi. Jednakże zdanie to będzie niezmiennione z racji przedstawionych powyżej wytycznych. Dr. Wirth zaznaczył wreszcie, że

nie traci nadziei,

ponieważ głównym problemem, jakim się ma zająć konferencja genueńska, jest odbudowa Europy środkowej i Rosji, a która to odbudowa jest niemożliwa bez uzdrowienia gospodarczego i finansowego Niemiec.

Poważna sytuacja w Irlandji.

DUBLIN, 27 marca. (Pat). H. Konwent irlandzkiej partji republikańskiej uchwalił dochować wierności republice irlandzkiej oraz w dalszym ciągu bojkotować 6 hrabstw ulsterskich. Dowództwo nad armją republikańską obejmuje komitet wykonawczy, składający się z 16 członków.

SOFFICI.

Ruch

w malarstwie nowoczesnem.

Z powodu niedostatecznej pominięcia jasności niektórych teoretycznych punktów manifestów, poniekąd zaś z winy niektórych malarzy, którzy pozostawali wierni raczej pozorowi litery, niżli głębokiemu duchowemu zasadzie, w znacznym też stopniu z winy niestychności powierzchowności, nieuctwa tudzież głupstwa krytyki przysięgłej, wytworzył się stopniowo gruby pewien dwuznacznik co do pojmowania idei ruchu w sztuce malarzkiej, dwuznacznik, który narazcie, trzeba, jak należy wyjaśnić.

Otóż, ustaliło się mniemanie, że futuryści, stawiając za cel swych poszukiwań malarzskich dynamikę albo ruch ciał w przestrzeni, zamierzają, zamiast syntezy, w każdym dziele prawdziwej sztuki koniecznej podstawić analizę rozmaitych stanów lub położań składowych części, stanowiących rzeczywistość, ażeby z przedstawienia kolejnych studiów gestów i posuwania się wynikała przed oczyma patrzącego złudzenia ruchu, mniej więcej zbliżone do tego, jakie nam daje kinematograf. Najbardziej ze znawców wnoszą się, co najwyżej, do wyrażenia domysłu, że malarzom nowoczesnym chodzi o to, aby za pomocą pewnych linii i kształtów poddać ideę pewnej dążności, pewnego pędu bryły w określonym kierunku, w ten sposób nowemu stylowi przypisując bez mała funkcję strzałek i wskazówek, pomieszczanych w korytarzach urzędów publicznych i

teatrów, strzałek, dających klientom nieme znaki w kierunku kancelarii lub innej ubikacji.

Zbyteczną — sądzę — rzeczą byłoby podkreślić, jak dalece ten rodzaj rozumienia rzeczy jest nie tylko daleki od trafności, ale prosto — nieludsko głupi. I również, zbyteczną przynajmniej dla mnie, rzeczą byłoby wykazywać, że żaden prawdziwy talent malarzski nie będzie kuśił się o to, aby zapomocą środków swojej sztuki oddać zjawisko ruchu — choćby nawet w mniej dziki pojmowanego sposob.

Malarstwo jest to pewna kompozycja tonu na stałej, określonej powierzchni; jest więc z natury swej sztuką statyczną, w doświadczenialem przynajmniej znaczeniu optycznym. Pozostawiając tedy na boku podobne interpretacje oraz wszelkie tego rodzaju krytyki, niedorzeczne, z których mogą one czerpać uzasadnienia, lepiej będzie bezpośrednio i od razu wkroczyć w samo serce zagadnienia.

Zagadnienie owo dla futuryistów, przedstawia się w ten sposób: odtwarzać rzeczy widzialne w ich konkretności, ale także w ich dynamicznych stosunkach wzajemnego nasobienia współdziałania tudzież w ich stosunkach ze środowiskiem.

A żeby uwydatnić całą doniosłość i całą płodną nowotność tego rodzaju zadania z konieczności wypadnie nam raz jeszcze — choćby pobieżnie — zastanowić się, na czym polegały znamiona podstawowe dwóch malarzskich szkół francuskich — impresjonistycznej oraz kubistycznej — których to szkół obu futuryzm, przyswoiwszy sobie ich ducha, pragnie, niejako, stać się ciągiem delegacji, wzięty

syntezę ich pozornie rozbieżne ideały.

Zacznijmy od impresjonizmu. Wedle teorii impresjonistycznej, wszelkie ciało — czy to będzie postać ludzka, czy zwierzę, czy drzewo, owoc lub jakikolwiek przedmiot inny... — nie ma żadnego kształtu własnego, kształtu stałego równego sobie, ale z chwili na chwilę ulega wszelakim przemianom w zależności od światła, w jakim się ukazuje, od refleksów jakie wewnątrz, lub od sąsiedztwa z innymi ciałami barwnymi. Jawi się ono, poza tem, nie jako pewna rzeczywistość konkretna, dotykalna, ale raczej, jako pewne jądro wibracji świetlnych, tęczujących, które kregami rozchodzą się dokoła, różniąc się między sobą większym lub mniejszym jedynie natężeniem chromatycznym.

Widzimy tedy, że w impresjonizmie zasada ruchu wynika jedynie z modyfikacji, jakim ciała ulegają pod wpływem otaczającego je światła oraz wibracyjności chromatycznej. Widzimy jednocześnie że w impresjonizmie zatracą się zupełnie dotykliwość i konkretność kształtowań; jako, odpór przeciwko tej to dążności rozkładowej, powstał właśnie kubizm. Jest więc rzeczą naturalną, że teoria kubistyczna stanowi proste przeciwieństwo teorii impresjonistycznej. Dla kubistów, istotnie przedmiot posiada kształt określony i dobitny, kształt, rzeźbimy, niezmienny, absolutny niezależny od jakichkolwiek przypadłości oświetlenia lub warunków otocza.*

*) Autor rzecz prosta, mówiąc tu o kubizmie, niema na myśli dzieła Pissarro lub Braque'a, ale ich następca, malarz, którego teorię wyłożył w swem obcojęzycznym dziele...

Każdy przedmiot posiada, prócz tego, pewną konkretność ważką, dającą się zmierzyć i dotknąć, i jeśli malarz rozkłada dany przedmiot na płaszczyzny, linje tudzież bryły to jedynie w tym celu, aby ową właśnie konkretność odtworzyć, aby odtworzyć właściwe jej miary, aby oddać wrażenie jej wagi i dotykliwości.

Widzimy tedy, że obie szkoły — impresjonizm i kubizm — polegają na przekształceniu ciał (jedyny to punkt ich styczności): gdy kubizm jednak odrzuca stanowczo ruch na rzecz statyki, impresjonizm poświęcał zawartość ciał na rzecz ich wibracyjności. Dodajmy, w nawiasie, że w kubizmie, ściśle pojmowanym, barwa wstępuje w całości pola światłocieniowi, gdy tymczasem w impresjonizmie światłocieni znikają zupełnie na rzecz barwy.

Tu naturalną dochodzimy drogą do futuryzmu oraz jego teorii ruchu plastycznego.

Biorąc pod uwagę dodatnią część wyników, osiągniętych przez obie szkoły poprzednie, futuryzm patrzy (narówni z impresjonizmem) na ciała, nie jako na rzeczy o kształtach niezmiennych i bezwzględnych, ale jako na rzeczy, ulegające zmianom w zależności od oświetlenia i otocza; jednocześnie atoli ujmuje je (narówni z kubizmem) w ich konkretności i dotykliwości, stąd rodzi się konieczność: 1) przekształcania i 2) zgłębiania objętości. Z tych dwu zasad wynika właśnie ruch plastyczny. Zdanie to wymaga wyjaśnienia.

Przekształcać pewien przedmiot w zależności od właściwego mu oświetlenia tudzież wpływu, jaki nań mieć mogą inne przedmioty otaczające — środowiska — znaczy, to:

przemieszczać jego elementy, zmieniać ich rytm. Zmieniać rytm pewnego przedmiotu w zależności od owych wpływów, znaczy to: przenosić w sam ów przedmiot pierwiastki tych rzeczy zewnętrznych, które zmianę powodują. Dokazywać tej zmiany zapomocą brył i płaszczyzn, znaczy to między płaszczyzn i objętości przedmiotu wprowadzać płaszczyzny i objętości przedmiotów otaczających, i naodwrot. Dynamika plastyczna futuryzmu polega na tym właśnie ruchu. Na ruchu objętości i płaszczyzn, przecinających się wzajemnie w żywotnym współzawodnictwie syntetycznym.

Streścimy rzecz: impresjonizm stawiał zasadę ruchu, ale za pośrednictwem wibracji, składając na ofiarę konkretność ciał. Kubizm stawiał zasadę konkretności ciał, osiągnętej w drodze zgłębiania płaszczyzn i objętości, ujmował atoli przedmiot, jako coś niezmiennego danego w absolutnie, poza środowiskiem. Jedynym więc punktem styczności między impresjonizmem a kubizmem była zasada przekształcania rzeczy odtwarzanych.

Malarz futuryzmu godzi o obie zasady sprzeczne i, opierając się na zasadzie wspólnej obu szkółom dokonywa syntezę, polegającą na przedstawianiu ruchu ciał nie za pomocą wibracji, lecz za pośrednictwem przesuwania, przenikania się wzajemnego i wtapienia w siebie płaszczyzn świata rzeczywistego.*

* Cfr. pierwszy manifest futuryzmu: „Ciała nasze przenikają w dywan, na których siedzimy, tak, jak tramwaj przenika skroś domy, które z kolei wala się na tramwaj i wraz z nim tworzą amalgamat”. Przypis tłumacza.

Wrony.

Mieszkałem w takim dziwnym domu, który posiada na podwórzu obok dołu biologicznego ogródka. Na wysokim, a jednym drzewie tego ogródka, kwitną przez kilka tygodni akacje, pozatem okrążyły boży rok—wrony. Gdy je czasami obserwuję przez kilka godzin z rzedu, to mam ochotę przewrócić do góry nogami cały systemat zoologii i twierdzić z nieprzecieczonym uporem, że między małpą i człowiekiem należy się miejsce wronie.

Na wspomnianem już drzewie były w zeszłym roku dwa olbrzymie gniazda. Po pewnym czasie, zniszczyły wrony jedno z nich, a wybudowały na jego miejsce coś z sześć małych gniazdek. Obecnie znowu w ciągu jednego dnia rozbrały wszystkie małe gniazda natomiast dwukrotnie powiększyły owo wielkie gniazdo. Siedzą w nim teraz tłumem i bez przerwy staczają zacięte utarczki.

W zeszłym tygodniu działy się w ich towarzystwie jakies wielkie rzeczy. — Obstały całe drzewo od stóp do wierzchołka i dary się tak rozpaczliwie, że mnie już o szóstej wybił ze snu, ba, nawet zmusiły do wyskoczenia z łóżka.

Sądzę, że miały coś ważnego i wielkiego do obgadania, bo gdy wychodzący na służbę policjant rzucił na drzewo wieloznaczne spojrzenie, zerwały się i w okamgnieniu rozproszyły się po okolicznych dachach.

"Glupa", jak mówią chłopci, a jednak ma swój rozum i wie, co szanować i czego się bać trzeba w naszym ogródku.

Uplęnięto dobre pół godziny, zanim rozproszona gromadka zebrała się z powrotem.

Przedwczoraj znalazłem na schodach kota, który zdychał z głodu. Przyniosłem go do mieszkania, położyłem koło skromnie, jak przystało na dzisiejsze czasy, opalonego pieca, głaskałem, postawiłem przed nim spodeczek mleka, prosto od krowy i studni — nic nie pomogło. Kot rozjeździł się po pokoju, westchnął kilka razy i zdechł.

Wczoraj rano wyrzuciłem swego zdechłego kota przez okno na podwórze. Po pewnym czasie, przyleciała jedna wrona, rozjeżdżała się trwożliwie dookoła i zabrała się do patroszenia trupa. Po chwili przyłączyły się jeszcze

dwie. Nie trwało nawet pięciu minut, a już dookoła tej padliny zebrało się z czterdziestu wron. Podniosły niehawem straszny krzyk i zaczęły ze sobą zjadacie walczyć. Wreszcie całe towarzystwo przeniosło się na położony w końcu podwórza śmietnik i tam rozpoczęły widocznie generalne obrady, jako że krzyk był większy, niż zwykle, i zwały nawet "elapy" z sąsiednich podwórek.

I kto wie, jakby się to skończyło, gdyby handlarz starzyczny nie podniósł był zdechłego kota i nie wpakował do worka; wiedział widocznie, że wydry należą do futer bardzo cennych.

Wrony spostrzegły jego nikczemny manewr i po pewnym czasie rozleciały się z żalosnym krakaniem, każda z ničem, na swój dach lub drzewo.

Gdyby na moim podwórzu zamiast suchotniczej akacji, kwitły mimozy i pomarańcze, a zamiast przelewającego się urządzenia sanitarnego, przelewał się fale morza Śródziemnego, miałbym wrażenie, że siedzę na tarasie pensjonatu w Genewie.

I tak również mam wrażenie, mniejsza o to jakiel

Was.

Propaganda polska w Ameryce.

W jednym z ostatnich numerów "The New York Times", bodaj że najpoważniejszym piśmie w Stanach Zjednoczonych, znajdujemy ciekawy artykuł p. t. "Poland much changed, says dr. Swarcman... Was much amazed to find well established Government in Poland." — "Polska zmieniła się znacznie, powiedział dr. Swarcman... Był on bardzo zdziwiony, gdy znalazł dobrze umocniony rząd w Polsce".

Artykuł powyższy jest skrótem treści odczytu, który p. S. wygłosił w Buffalo w klubie uniwersyteckim po podróży swej po Europie. Między innymi zwiędził i Polskę, skąd wyjechał przed 12 laty. Ponieważ odczyt i artykuł są materiałem propagandowym wysokiej wartości politycznej — przytaczamy tu w przekładzie najdojślejście ustępy:

"W podróży swej po Europie najsilniejsze wrażenia doznałem w Polsce... Mówiąc otwarcie, przypuszczałem, że po wielu latach wynaradawiania, po usunięciu obcych urządzeń państwowych, po najazdach i bitwach, jakie odbywały się na terytorjach polskich, znajdzie naród w rozterce, lud bez busoli swych losów. Byłem zdumiony, gdy znalazłem dobrze urządzone władze, machine polityczną i

socialną, funkcjonującą bez zarzutu, jakgdyby nic się nie stało.

Prawda, że wiele jeszcze jest w Polsce biedy, nędzy i cierpienia. Ależ jak może być inaczej po wiekach niewoli i prześladowań i po latach strasznej wojny. Zaden kraj prawdopodobnie w czasie walk nie był tak zniszczony przez armie obce, jak Polska. Musi upłynąć pewien przeciąg czasu zanim szkody zostaną naprawione. Pójdźcie do Warszawy, spojrzcie na gorączkową działalność akademicką w uniwersytecie, politechnice i szkołach sztuk, na teatr o wysokiej wartości, a zgodzicie się, że Polska nigdy nie zmartwychwstała; ona nigdy nie umarła. Polska była wielkim, potężnym, starym państwem o wielkiej kulturze i granicach. Niechaj nie zdaje się nikomu że odkryto ją dopiero podczas wojny.

Obecnie znów gotowa jest do pracy i produkcji. Przy zgodzie wewnętrznej i dobrej woli świata, obecne jej braki miną. Polska nie potrzebuje filantropii; potrzebuje ona kredytu, a inwestycje dobrze się tam opłacą."

Odczyt p. Swarcmana, któremu pismo poświęciło kilkadziesiąt wierszy druku, wywołał wielkie wrażenie.

Prelegent jest bratem łodzianina tego samego nazwiska, kierownika urzędu stanu cywilnego magistratu miasta Łodzi.

Excensarz Karol w potrzebie.

Jedna z dam dworu byłej cesarzowej Zyty, która dobrowolnie dzielił losy cesarskiej na wygnaniu, wystosowała do wiedeńskiego szefa sekcji list, dosadnie malujący finansowe położenie b. cesarstwa. List brzmi:

Funchal, w lutym 1922.

Kochany baronie!

Rozzewniający był to widok, gdy cesarzowa wylądowała wraz z dziećmi w Funchal. Mimo wielkiej ilości widzów nie mógł się cesarz wstrzymać od łez na widok dzieci; każde z osobna brał w ramiona, ścisnął i całował serdecznie. Cesarzowa, zmęczona podróżą była blada i nerwowa, na twarzy jej zaś malowało się zadowolenie, że wreszcie po przejściach w sanatorium zurychskim użyje przy mężu odpoczynku i spokoju.

Karol, od czasu gdy nas opuszczał w Hertenstein t. j. od 20 października, zmierział. Przykro patrzeć, gdy chodzi po ogrodzie naszego domu, niby zwierz szlachetne, zamknięte w niewoli, — jak patrzy z tęsknotą w stronę Europy gdy zbliżają się okręty. A jednak jest spokojny i cierpliwy.

Ja zastępuję obecnie hrabinę Korff-Kersenbrock, która pozostała jeszcze przy chorym arcyksięciu Robercie w Zurychu i opiekuje się siedmiu dziećmi, mając do pomocy jedną siostrę i jedną służącą. Dawniej przeznaczonych do tego było siedem osób, dziś robię ją wszystko. Obecnie myślę o tem, aby cesarzowa miała w czasie rozwiązania, które spodziewane jest w maju, odpowiednią opiekę. Pani Kral z Wiednia, która zawsze w takich wypadkach była przy cesarzowej napewno nie przyjedzie, jak również nie można się spodziewać dr. Deluga ani prof. Pehama, bo u nas pieniędzy brak, a na własny koszt, ani akuszerka, ani lekarze przyjechać nie zechcą.

Wile "Victoria" musieliśmy opuścić, bo nie było czem płacić czynszu.

Teraz mieszkamy w domu fakłeno portulaczka, wysoko, na dachu. Niema tu ani jednego szczeniaka zamkniętego się okna, ani jednego przysłoniętego drzwi. Od Funchalu oddaleni jesteśmy o trzy godziny drogi (Quinta do Monte de Sur. Rocha Machata). Mieszkania urządzić nie można z powodu braku potrzebnych mebli. Cesarz i cesarzowa śnią w jednym pokoju, w którym oprócz łóżek znajdują się pomieszczenia umywalnia. — Drzewa niema, — wędla niema, — coś straszego! — Zapędzono nas tutaj, a troskę o utrzymanie przekazano Bogu.

List mój jest równocześnie prośbą, aby pan zechciał przysłać tu kogoś, ktoby zarządził porządek. Cesarstwo sa niezaradni, a na prowadzeniu gospodarstwa domowego nie znała się zupełnie. Nie mamy tu nikogo, a jedyną męską istotą, to był szofer.

Za trzy miesiące będziemy musieli wyprowadzić się stąd. Lecz dokąd? Niczego tu dostać nie można, a to co jest, jest strasznie drogie; wszędzie żądają łówek, nawet detektyw, który nas pilnuje, też dopomina się o pieniądze.

Pomóż nam pan, bo cesarz żalił się nie umie.

Serdeczne pozdrowienia... i t. d.

(S)

Z muzyki.

Koncert symfoniczny Ł. F. O. dyr. Emil Młynarski, sol. K. Flesch.

Niegasnące nigdy słońce muzyki mozartowskiej z tą naiwnością serca i bezchmurną radością zesłało swój promień na estradę koncertową dzięki dyr. Młynarskiemu. "Eine kleine Nachtmusik" — przy dźwiękach tej muzyki wyobraźnia nie może się znużyć wizjami świata nadmysłowego, nerwy ani na chwilę nie są wystawione na próbę, gdyż beztraska pogodę niosąca słoneczność jest główną cechą dzieł Mozarta. Jako mistrz instrumentów był on uczniem Haydna, przewyższył go jednak pod względem struktury architektonicznej i fantazji. Każdy jego utwór wymaga subtelnego wykończenia i zupełnej swobody opanowania, bez której niema Mozarta z jego jasną, promienną niewymuszonością.

Rozumie to dyr. Młynarski, rozumie to p. Karol Flesch, odwytwarzając "koncert A-dur" i przenosząc nas swą interpretacją do epoki klasycyzmu. Po za techniką mistrzną posiada p. Flesch prawdziwie ciepły, i miły ton i wielką wrażliwość na zewnętrzne piękno, tę wrażliwość, która efekty zbyt jaskrawe wyklucza.

Interpretacja jego odznacza się niezwykłą czystością i wyrównaniem, wyłączona jest wszelka przypadkowość, a całość ma cechy świadomego opracowania, a to idealne zrównoważenie i pewien chłód gry, wynikający z powściągliwości, by nie wykrócić po za ramy klasycznego frazowania, przyczyniły się do wysunięcia p. Flescha na czoło interpretatorów Mozarta i Beethovena.

Nic bliźszego nad to twierdzenie. W "Havanaise" S. Saënsa, było znacznie więcej wewnętrznego ognia i tu p. Flesch przedstawił się w korzystniejszym świetle. Rzecz

Z dnia na dzień.

MODA.

Obecnie stał się modny w Anglii nowy klejnot, który zdobi rękę prawie każdej kobiety.

Jest to żelazny pierścienek, wyrabiany przez oficerów wojsk kolonialnych z włóczni, odebranych czarnym wojownikom w Afryce.

Na pierwsze wejście moda ta jest objawem mocno niepokojącym (nie mówię jedynie o szkodzi jaką czyni rękawiczkom).

Bo w jakim celu ta mordercza broń ma się znajdować u rącoz, która powinna być uosobieniem słodyczy, pieszczoty i delikatności?

Czy nie dosyć, iż od czasu do czasu sięga po rewolwer ta mięka ręka kobieca?

A więc ma nam ona grozić zawsze?

Czy mimo wszystko jednak, powodzenia owych pierścienków nie należy szukać w tem, że żelazny koniec włóczni murzyńskiej posiada kształt — serca?...

ach.

Wszelką garderobę

towary i bieliznę najtaniej w mieście sprzedaje firma

Schmechel i Rozner, Łódź, Piotrk. 100 i filja 100.

naturalna. S. Saëns nie stawia tak trudnych dla wirtuoza problemów — jest więcej rozległy i efektowny, niż monumentalny.

Odegrane dwa fragmenty z sonaty I-ej Bacha (na bis) usprawiły powyższe wywody. Świetnego skrzypka przyjmowano bardzo serdecznie. W drugiej części koncertu, przeciążonego obfitością programu (o godz. 10 i pół) rozpoczęła się dopiero symfonia 6-ta Głazunowa. W twórczości rosyjskiego twórcy najmniej oryginalną jest strona melodyjna, za to harmonie są śmiałe, a tematyczne opracowanie zaciekawia wszechstronnością i szerokim poltem, przytem Głazunow wśród rosyjskich mistrzów instrumentacji liczy się do najlepszych po Rimskim Korsakowie.

Wymagania artystyczne w ciągu całego wieczoru były w większej części zrealizowane, a dlatego koncert poniedziałkowy należał do wyjątkowych.

F. Hal.

Paweł Rosenhayn.

Tajemniczy samochód.

(Dokończenie).

Pokój we wieży pełen był dziwnych aparatów, kłębów drutu i małych elektrycznych maszyn. Przy oknie stał wielki teleskop.

— Oto mamy, co nam potrzeba — rzekł Joe Jenkins.

— Przecież powiedziałem panu, że Dagalid zajmuje się a-tromonją.

— Zdaje się, że to niezupełnie odpowiada prawdzie; spojrz pan tutaj: obiektyw skierowany jest na mapę, w górze brak jakichkolwiek możliwości obserwacyjnych — widzimy tam wyłącznie drzewo i kamienie. Czy wie pan, co oznacza ten drut, biegnący z zewnątrz domu do pokoju?

— Pochodzi on z piorunochronu.

— Czyś pan już widział kiedyś piorunochron, przeprowadzony do wnętrza domu? Ten "piorunochron" jest niczem innym, jak anteną radio telegraficznej stacji. Pozwól mi pan spojrzeć przez teleskop. Doskonały obiektyw. I oto, ku mej radości, widzę pana Daga-

lida; przejeżdża właśnie przez serpenitynową szosę.

— Niech mi pan pozwoli spojrzeć. Rzeczywiście... to on.

— Wziął najwyższą szybkość. Jeżeli tak dalej pójdzie, to jeszcze dzisiaj stanie w Bergen. Chyba rozumie pan, panie Stroem, że jest to nic innego, jak paniczna ucieczka.

Sternik chwycił się za głowę.

— Ale dlaczegoż on ucieka? — zapytał drżącym głosem.

— Dlatego, że spostrzegł, iż jestem na jego tropie. Głos ludu był głosem prawdy: samochód był złoczyńcą.

— Samochód? Samochód Boga?...

— On właśnie stracił Torgersena do przepastnej otchłani; on zepchnął Ove Smeby'ego do wozu. Tylko, że po za ślepymi czyniami stała żywa wola człowieka, wola pana Dagalida!

— Nie rozumiem pana, panie Jenkins.

— Niech pan obserwuje samochód przez tę lunetę! — Niech pan pilnie uważa na wszystko, co teraz nastąpi!

Detektyw zakręcił koło sterowe wyłącznika elektrycznego. Iskry zaczęły przeskakiwać z trzaskiem; powstał szmer nieprzerwany. Daga-

chwilę Jenkins nacisnął jakąś rączkę od aparatu.

Stroem wydał okrzyk zdumienia.

— Samochód Dagalida skręca w prawo na boczną szosę.

Detektyw poiaknął i przesunął rączkę o kilka milimetrów naprzód.

— Samochód znowu skręcił; obecnie zatacza półkole i wraca na główną szosę.

Joe Jenkins znowu zakrzyknął się koło maszyneryj.

— Uważaj pan dokładnie na każdy szczegół! Mów mi pan wszystko, co widzisz!

— Kręci, jak szalony, kołem sterowym. Zdaje się, że kierownica wymówiła mu posłuszeństwo. Obecnie usiłuje wyskoczyć w biegu.

Joe Jenkins przesunął rączkę gwałtownym ruchem o cztery pola.

— Samochód rzuca się naprzód; Dagalid zamarkł z nogą w powietrzu... oto ślady z powrotem na swe miejsce. Samochód właśnie przebiega obok zagrody Fissera; obecnie zbliża się już do rogatki.

— Pan Dagalid będzie tutaj przed bramą za kilka minut. Bądź pan łaskaw, panie Stroem, pozostać przy aparacie; ja zejdę na dół z panną Lundevald, aby go oczyścić. W tej samej chwili, gdy ja

pan, z łaski swojej, tę oto rączkę; połączenie będzie wówczas przerwane. Czy zrozumiał pan instrukcję?

— Naturalnie, panie Jenkins.

Po tej rozmowie detektyw z panną Lundevald zeszli ze schodów. Właśnie drogą od Kongensgade pedził czarny wóz. Joe Jenkins dał umówiony znak; siła inercji posuwała go jeszcze przez kilka sekund naprzód; Dagalid włączył hamulec i samochód zatrzymał się przed samym domem.

— Dzień dobry, panie Dagalid! Detektyw otworzył drzwiczki.

— Mam nadzieję, że pan chce mi coś nie coś zakomunikować.

Dagalid przez chwilę patrzył Dnie Lundevald prosto w oczy, nie mówiąc ani słowa; następnie wysiadł, a był tak podniecony, że nogi się pod nim uginały.

— Zbyteczne jest chyba, abym panu jeszcze wyjaśniał, że pańska tajemnica została wykryta; wiem już, że samochód Boga, rozjeżdżający po nocach, niby żyjący cud, na zszosach okolicznych, nie jest niczem innym, jak kierowanym na odległość samochodem, którym pan sterujesz za pomocą fal Marconi'ego. Myślę, że poddał pan zapewne o-

nemi, jakie pan prawdopodobnie budował w swoich dokach w Ameryce.

Noldus Dagalid zatrzasnął drzwiczki samochodu.

— Pan zamordował swego wujka Torgersena, bo chciałeś zagarnąć jego majątek... i usiłował pan zamordować Ove Smeby'ego, gdyż wpadł na trop tajemnicy pańskiego samochodu; opowiadano panu o nocnej jeździe pańskiego samochodu podczas owej nocy, gdyż pan był w Kaupenger. Wiedział pan zbyt dobrze, co to oznacza: Smeby złożył pańskiemu laboratorjum nocną wizytę i odkrył tajemnicę kierowanego z odległości samochodu. Jechał on właśnie autem do sądu, aby zademonstrować przysięgłym owo urządzenie automatyczne — oznaczyło to jego niewinność i pańską zglubę. Poza-tem Ove Smeby musiał zacząć się zastanawiać nad tem... Na szczęście mogę panu powiedzieć, że Smeby nie umarł.

Dagalid wsunął ręce głęboko w kieszenie palt.

— Ponieważ wie pan już wszystko... więc tak jest... nie przeczę.

(Tłomaczył G. W.)

W sprawie polityki podatkowej samorządów.

Stan finansowy miast.—Pobyt delegacji łódzkiej w Wiedniu.—Zamierzenia magistratu m. Łodzi.

Brak samorządu w b. zaborze rosyjskim przyczynił się nie tylko do zaniedbania miast pod względem higienicznym, technicznym i sanitarnym, ale również nie pozostawił żadnych wzorów, któreby umożliwiły należytą budowę gospodarki samorządowej.

W b. zaborze pruskim, aczkolwiek istniał wysoko rozwinięty kierunek germanizatorski, to jednak urzędnicy niemieccy w gospodarce samorządowej miast Poznańskiego stosowali wzory wysoko postawionej gospodarki komunalnej miast niemieckich.

Widzimy więc w miastach Poznańskiego świetne bruki i rozkwit instytucji użyteczności publicznej. Miljonowe długi miast na inwestycje miejskie zostały w czasie wojny z łatwością zlikwidowane, a obecnie miasta te posiadają majątki, sięgające wysokości dziesiątków miliardów marek.

Również w b. zaborze austriackim, aczkolwiek istniał tam kurjalny system, to jednak udział pewnej części społeczeństwa w gospodarce samorządowej umożliwił wprowadzenie nowoczesnych reform w dziedzinie gospodarki komunalnej.

Magistraty małopolskie wysyłały do miast niemieckich i austriackich swoich przedstawicieli, którzy przyswajali miastom Małopolski zdobycze na polu administracji i organizacji komunalnej miast zagranicznych. Tak np. w roku 1903 przedstawiciele magistratu krakowskiego przestudowali w sposób wyczerpujący urzędzenia magistratów: berneńskiego, praskiego, grackiego i wiedeńskiego, i po zebraniu obfitego materiału, została przeprowadzona reorganizacja administracji na zasadach nowoczesnych.

Jedną z najważniejszych zasad nowoczesnego systemu gospodarki komunalnej jest decentralizacja wydziałów. Organizacja wewnętrzna magistratu jest sprawdzianem zdolności organizacyjnej i umiejętności rządzenia miastem.

Rozumiejąc wielkie potrzeby finansowe i oświatowe miast polskich, magistrat m. Łodzi dał inicjatywę do całego szeregu reform w dziedzinie oświatowej, finansowej i podatkowej, które zostały zatwierdzone przez sejm ustawodawczy i zastosowane w ustawie o zasileniu finansów miejskich, rozciągniętej na wszystkie miasta Rzeczypospolitej polskiej.

Wprowadzony obecnie podatek od obrotu produktami przemysłowymi i od operacji bankowych, skłonił władze miejskie m. Łodzi do zapoznania się z wzorami, które w nieco zmienionej formie znajdują zastosowanie w miastach zachodnio-europejskich. Szczególnie magistratowi m. Łodzi zależało na zapoznaniu się z przepisami wykonawczymi i praktycznymi sposobami zrealizowania wyżej wspomnianych podatków obrotowych.

W ciągu ostatnich lat w dziedzinie inicjatywy podatkowej wyróżnił się korzystnie samorząd m. Wiednia, złożony z większości robotniczej. Na 160 członków wiedeńskiej rady miejskiej—100 należy do partii socjalistycznej, 50—do frakcji chrześc.-socjalnej, 7—do narodowej frakcji czeskiej, 2—do liberalnej i 1—do postępowej demokracji.

Budżet m. Wiednia preliminowany na rok bież. wynosi 75 miliardów koron (bez instytucji użyteczności publicznej, które posiadają własny budżet i wszelkie wydatki muszą pokrywać własnymi dochodami).

Warto również zaznaczyć, że sam Wiedeń zatrudnia 56 tysięcy pracowników miejskich!

Wobec ogromnego deficytu, wynoszącego 60 proc. budżetu, zarząd m. Wiednia wprowadził cały szereg nowych podatków, dzięki którym zdołał utrzymać równowagę budżetową.

Z powyższych przyczyn, władze miejskie wysłały do Wiednia delegację, celem zapoznania się z ogólnym stanem gospodarki miejskiej, a przedewszystkiem w celu przestudowania sposobów reali-

zacji podatku od obrotu przemysłowego, handlowego i bankowego.

Delegacja łódzka spotkała się z nader zysliwym przyjęciem robotniczego magistratu m. Wiednia. Nadburmistrz p. Reuman wydał polecenie kierownikom oddziału podatkowego, aby odnośnie wydziały udzielały delegacji łódzkiej wszelkich, potrzebnych jej informacji.

Dzięki temu w ciągu kilku dni prez. Rzewski wraz z ławnikiem oddziału podatkowego p. Badzianem i dyr. zarządu głównego p. Pilcerem na kilku konferencjach zebrałi obfity zbiór przepisów wykonawczych, ustaw podatkowych i rozporządzeń, które z wielkim pożytkiem będą mogły być zastosowaną w Łodzi i innych miastach polskich.

Również w dziedzinie pragmatyki służbowej otrzymała delegacja cenne informacje, które posłużą za podstawę do projektu pragmatyki służbowej, jaki magistrat m. Łodzi zamierza wnieść na najbliższe posiedzenie rady miejskiej.

Z pośród przedsięwzięć użyteczności publicznej delegacja łódzka zwróciła podziemną sieć kanalizacyjną m. Wiednia, gazownię, instytucje opieki społecznej itp.

Pozatym delegacja łódzka złożyła wizytę postowi polskiemu w Wiedniu d-rowsi Lasockiemu.

W przeddzień wyjazdu delegacji, magistrat m. Wiednia urządził w ratuszu przyjęcie na cześć gości łódzkich w obecności przedstawicieli rady miejskiej i magistratu m. Wiednia.

W przemówieniu burmistrz m. Wiednia zaznaczył, że wzajemna wymiana myśli między samorządami przyczyni się niewątpliwie do pokojowego współżycia narodów. Samorząd m. Wiednia nie ma żadnych tajemnic przed braćmi z różnych stron świata, gdyż rozumie, że wzory lepszych urzędzeń, przyczyniają się jednocześnie do dobrobytu warstw pracujących w innych państwach. Nadburmistrz p. Reuman wniósł okrzyk z życzeniami na cześć gości łódzkich i pracującej Łodzi.

W odpowiedzi prez. Rzewski wyraził podziękowanie za gościnne przyjęcie oraz ułatwienie, poczynione przez zarząd miejski w celu zapoznania delegacji z organizacją gospodarki miejskiej. Prezydent skreślił również stan gospodarki miejskiej w Łodzi za czasów caratu, okupacji niemieckiej i w okresie obecnym.

Prezydium magistratu m. Łodzi po zapoznaniu się z obfitym materiałem, zebrany przez delegację, zastosuje niektóre przepisy podatkowe m. Wiednia do nowej ustawy podatkowej, która zostanie wniesiona w terminie 2 tygodniowym na posiedzenie rady miejskiej.

Zyczliwość, z jaką spotkała się delegacja łódzka w Wiedniu, przyczyni się niewątpliwie do zacieśnienia węzłów między samorządem łódzkim, a wiedeńskim, co niewątpliwie nie pozostanie bez wpływu na sprawy finansowe i podatkowe naszego miasta.

Pomoc dla bezrobotnych.

Jak się dowiadujemy, ministerjum pracy i opieki społecznej, chce przyjść z pomocą licznym rzeszom bezrobotnych, zorganizowało na terenie państwa (z wyjątkiem byłej dzielnicy pruskiej, która pod kompetencje ministerjum przeszło dopiero w kwietniu), miejskie roboty publiczne.

Ponieważ akcja ta nie zdoła zatrudnić wszystkich pozabawionych pracy, więc ministerjum, w porozumieniu z miejscowymi samorządami, tworzy jednocześnie kuchnie i stołownie, mające na celu dożywianie bezrobotnych. Ta ostatnia akcja finansowana jest w połowie przez rząd, w połowie zaś przez sejmiki i samorządy powiatowe.

Jednakże niektóre miasta, jak Zgarnów, Włocławek i Inowrocław,

ciły się do władz skarbowych z propozycją, aby wyznaczyć im przez rząd sumy na dożywianie mogły być obrócone na powiększenie robót, co w miastach tych pozwoliłoby zatrudnić całą ilość bezrobotnych, bez potrzeby uciekania się do darmowego aprowidowania pozabawionych pracy robotników.

FABRYKA CZEKOLAŁY "PIAST"
Łódź, Ceglana N 28
poleca swoje wyroby.

375-10

Wiadomości bieżąca.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zmienne, chłodniej, miejscami opady, wiatry z kierunków północnych.

Nad Europą leżał od kilku dni niż barometryczny obszerny, prawie nie zmieniający swego położenia. Polska leżąc w pobliżu jego środka miała wczoraj pogodę pochmurną, dość ciepłą, z niewielkimi opadami. Temperatura wzrastała w kierunku ku wschodowi kraju t. j. przedniej części niżu, podczas gdy w Polsce północno-zachodniej znacząco było wpływało wzrastającego ciśnienia w postaci spadku temperatury, choć niebo było jeszcze zupełnie pochmurne.

Osobiste.

Sędzia okr. p. Rafał Kempner, który od samego początku sądownictwa polskiego pełnił obowiązki sędziego, przeszedł do adwokatury. (bip)

Konferencja w sprawie bezrobocia.

Prezydium magistratu otrzymało zaproszenie na konferencję w ministerstwie skarbu, w sprawie środków zaradczych wobec bezrobocia, oraz w sprawie inwestycji komunalnych.

Na powyższą konferencję wyjechał do Warszawy wiceprezydent miasta dr. Stupnicki.

Interwencja wojska w wypadkach zatargu między pracownikami a pracodawcami.

"Polska Zbrojna" ogłasza następujący rozkaz min. spraw wojskowych:

Zaszedł wypadek, że na skutek prośby pewnej instytucji prywatnej, w czasie zatargu między dyrekcją a pracownikami, został przydzielony oddział wojska, który objął pracę w tejże instytucji.

Zarządzenie to, jako nieprawne, zostało natychmiast cofnięte, po zawiadomieniu o tem władz przełożonych, a winni pociągnięci do odpowiedzialności.

W celu zapobieżenia na przyszłość podobnym nadużyciom zarządzam.

Interwencja władz wojskowych w wypadku zatargu między pracownikami a pracodawcami, jest jedynie dopuszczalną pod warunkiem uznania słuszności tej interwencji, ze względu na interesy państwowe. Do decydowania o tem powołane są w pierwszym rzędzie państwowe władze administracyjne, a więc ministerstwo spraw wewnętrznych i jego organy, którymi są na prowincji wojewodowie, ewentualnie starostowie.

Poczta lotnicza.

Główny urząd pocztowy Warszawa chwilowo wstrzymuje przyjmowanie korespondencji lotniczej, gdyż aeroplany nie kursują z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych.

O nowy cmentarz katolicki.

Wczoraj odbyła się w województwie konferencja w sprawie cmentarza grzebalnego w pobliżu szpitala w Radogoszczu. Postanowiono, wybrać komisję złożoną z przedstawicieli magistratu i województwa, która zajmie się obejrzeniem terenu i wyda w tej sprawie opinię.

Otwarcie domu wychowawczego.

W dniu 2 kwietnia nastąpił uroczyste otwarcie domu wychowawczego dla dziewcząt. W tym celu

Po długich i ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności jedyna ukochana córeczka

Izraela i Felicji Tabaksbatów

Stellunia

przeżywszy 8 miesięcy.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi 29 b. m. o godzinie 12 z mieszkania przy ul. Kilińskiego 135. 4455-1

wawczego przyjmowane będą sieroty, oraz dzieci pozabawione odpowiedniej opieki w wieku od 3 do 15 lat.

Dzieci przyjmowane będą po uprzednim odbyciu kwantantny w pogotowiu opiekuńczym, które też będzie dzieci kwalifikować.

O pomoc repatriantom.

Komitet pomocy jeńcom i uchodźcom z Rosji wzywa wszystkie zrzeszenia i organizacje w naszym mieście do spełnienia swego obowiązku i przybycie na zebranie w sprawie rozpoczęcia akcji społecznej „Odbudowy kresów” odbyć się mającej w sali województwa (Zawadzka 11) w piątek dnia 31 b. m. o godz. 5 i pół pp. Na zebraniu przedstawia delegacji z m. Łodzi ks. Tomasz Liwicki i p. Łęcki sprawozdanie co do potrzeb najżywniejszych braci naszych w powiecie grodzieńskim. Nadto przybędą: p. Morawski, prezes związku kółek rolniczych w Grodzie i p. Janasz, prezes komitetu pomocy jeńcom przy sejmie.

Zaproszenia na zebranie są wydawane w sekretariacie województwa pokój 18, jak również tamże są udzielane wszelkie informacje.

O rozciągnięciu ochrony lokatorów na kresy.

Kupiectwo kresowe uskarża się, że ochrona lokatorów do niego nie ma zastosowania, wskutek czego zmuszone jest opłacać niesłychanie wysokie komorne za lokale, co odbija się niekorzystnie na handlu i wzmaga drożyznę.

Ponadto czuje się pokrzywdzonym w stosunku do właścicieli nieruchomości, opłacając na rzecz państwa daleko większe od nich podatki rozmaitego rodzaju, jak przemysłowy, dochodowy, od zysków itd.

W imieniu tego kupiectwa centrala związku kupców w Warszawie wniosła prośbę do rady ministrów o wdrożenie kroków celem rozciągnięcia ustawy o ochronie lokatorów także na kresy.

Miejski uniwersytet powszechny.

Program wykładów na okres od 27 marca do 2 kwietnia rb.

Wtorek, d. 28 marca od godz. 7-9 wiecz., Sienkiewicza 44 (lokal gimnazjum miejskiego) M. Rozensał „Zasady Einsteina”.

Sroda, d. 29 marca o godz. 7 w. Sienkiewicza 44 (lokal gimnazjum miejskiego) W. Wandurski „Teatr pierwotny i kukielkowy” (2 godziny). O godz. 7 wiecz., Nowotargowa 31, F. Rab „Gospodarstwo społeczne”. O godz. 7 wiecz., Wolny Rynek 44 (lokal M. U. P. M., Rozensał „Wieczory astronomiczne” (ilustrowany przezocjami). O godz. 7 wiecz., Miłsza 45 (Związek zaw. robotników przem. włóknistego) L. Badzian „Historyczny rozwój gospodarstwa”.

Czwartek, d. 30 marca o godz.

8 wiecz., Sienkiewicza 44 (lokal gimnazjum miejskiego) R. Kempner „Wskrzeszenie państwa polskiego”, o godz. 7 m. 30 wiecz., Przejazd 69 (lokal szkoły miejskiej nr. 78) M. Rozensał „Pochodzenie człowieka”, o g. 7 m. 30 wiecz., Piotrkowska 115 (szkoła powszechna nr. 166) T. Filipowicz „Epoka legendarna w dziejach Polski”.

Piątek, d. 31 marca o godz. 7 wiecz., Sienkiewicza 44 (lokal gimnazjum miejskiego) A. Koziółkiewiczówna Zygmunt Krasicki — „Irydjon” i A. Pawłowski „Europa zachodnia na początku wieku 19-go”, o godz. 8 wiecz., Kilińskie o 73 (kolo prac. kolejowych) L. Badzian „Formy życia ekonomicznego w rozwoju historycznym”, o godz. 8 wiecz., Juliusza 28 (związek gazowników) R. Kempner „Zasady naszej konstytucji”.

Sobota, d. 1 kwietnia o godz. 7 wiecz., Sienkiewicza 44 (lokal gimnazjum miejskiego) S. Borawski „Don Juan” — symbol tęsknoty za pięknem, o godz. 8 wiecz., F. Kruczkowski „Polska w epoce porzobiorowej”.

Niedziela, d. 2 kwietnia o g. 8 popoł., Rybna nr. 17 (lokal szkoły powszechnej) A. Koziółkiewiczówna „Stosunek rodziców do szkoły”.

Sezon wyścigowy w Warszawie.

Jak się dowiadujemy sezon wyścigowy w Warszawie rozpocznie się w d. 30 kwietnia rb. Obecnie są już robione niezbędne przygotowania do wyścigów.

Dni wyścigowych ma być 28. Zarząd wyścigowy postanowił podnieść wysokość opłat za bilety wejścia do 300 mk., przy czem część dochodu, osiągniętego z biletów wejścia, ma być przeznaczona na odbudowę teatru Romantyki.

Ceny biletów totalizatora będą niezmiennione.

Walka z żebractwem.

W ostatnich czasach na ulicach miasta rozwieliła się żebrania uprawiana przeważnie przez osobników zdrowych fizycznie, symulujących kalectwo i traktujących żebractwo jako zawodowe rzemiosło.

Zebracy ci kręcą się przeważnie między publicznością, czekającą na tramwaje i w natarczywy sposób domagają się wsparcia. Często daje się zauważyć żebrzące na ulicach dzieci, kierowane z oddalenia ręką dorosłych. Jest to objaw świadczący o wzrastającej demoralizacji wśród ubogiej klasy, która kosztem zwyrodnienia młodocianego pokolenia, dąży do zdobycia pieniędzy.

W związku z powyższym komendant policji podał do wiadomości komisarjatom że żebrania powinna być z całą energią przez organy policji zwalczana. (bip)

Wobec szerzących się pogłosek, iż służba cmentarna wymusza datki od osób, oddających ostatnią posługę zmarłym, Zarząd Gminy, dążąc do zaprowadzenia ład i przestrzegania przez służbę regulaminu służbowego, oznajmia, że grzebanie, jak i chowanie zwłok odbywać się powinno bezpłatnie

Uprasza się wszystkie osoby, od których służba cmentarna wymogła datki do zgłoszenia się do kancelarii Gminy (Plac Wolności 6) w godzinach biurowych, gdzie pieniądze z staną im zwrócone. Nie przestrzegająca zaś regulaminu służba zostanie odpowiadnio narazona.

Zarząd Gminy Starozakonnych m. Łodzi.

„Qui Pro Quo“ w Łodzi.

W sobotę 1-go i w niedzielę 2-go kwietnia o godz. 11 wiecz. odbędą się w teatrze „Casino“ dwa przedstawienia teatru „Qui Pro Quo“ z Warszawy.

Kryminalistyka.

Echa zbrodni w Skolimowie.

(bip) Policja śledcza w Warszawie, szukając sprawców strasznej zbrodni, dokonanej w Skolimowie, doszła do przekonania, iż dwie osoby z pośród bandytów znajdują się w Łodzi.

Wobec tego urząd śledczy w Łodzi wszczął energiczne dochodzenie, skutkiem czego przekonano się, że sprawcami byli Wojciech i Amalja Mańkowsky, zamieszkał przy ul. Wólczańskiej 67.

Powyzszy dom wzięto pod ścisłą obserwację i ustalono, iż Mańkowskich obecnie w Łodzi nie ma. Pomimo to obserwacja prowadzona była dalej i po kilku dniach M. wrócili do Łodzi; aresztowano ich i skłuty w kajdany przewieziono do Warszawy.

Podczas rewizji znaleziono przy Mańkowskiej brylantowe kolczyki i złotą branzoletkę, pochodzące z napadu w Skolimowie.

Z sądów.

O dokonanie gwałtu na 69-letniej żebaczce.

Mieszkaniec Aleksandrowa Adolf Wecler stanął przed sądem okręgowym, oskarżony o usiłowanie dokonania gwałtu nad 69-letnią Pauliną Cyłkę, żebaczką garbatą na szosie, wiodącej z Aleksandrowa do Zgierza, dnia 27-go kwietnia 1921 r. o godz. 11 przed południem.

Ze względu na drastyczność sprawy rozważano ją przy drzwiach zamkniętych. Sąd pod przewodnictwem sędziego Witkowskiego skazał Weclera po pozbawieniu praw na rok ciężkiego więzienia, zaś po zastosowaniu amnestii zmniejszył karę o połowę.

Skrzynka do listów.

Szanowny P. Redaktorze!

Upraszam o łaskawe umieszczenie w jednym z najbliższych numerów „Głosu Polskiego“ niniejszego sprostowania:

W numerze 84 „Głosu Polskiego“ z dnia 25 b. m. w sprawozdaniu o konferencji w magistracie w sprawie tramwajów miejskich powiedziano, że „wszystkie inne frakcje (prócz P. P. S.) oświadczyły się za zawarciem umowy“ z konsorcjum tramwajowem. Wobec tego, że w sprawozdaniu tem figuruje również i moje nazwisko, jako reprezentanta jednej z frakcji radzieckich, możnaby wnioskować, że i moja frakcja oświadczyła się za oddaniem eksploatacji sieci tramwajowej prywatnym osobom — co jest niezgodne z rzeczywistością.

Otóż stwierdzam: Na konferencji tej byłem obecny przez b. krótki czas, a miano-

wicie dopóki zdążyłem zorjentować się, jaka kwestja jest rozpatrywana. (W zaproszeniu magistratu cel konferencji był sformułowany bardzo ogólnikowo: sprawa tramwajów miejskich). Zadnego oświadczenia nie złożyłem; nie brałem nawet udziału w dyskusji, uważając, że negatywne stanowisko frakcji „Bundu“ jest chyba dość znane frakcjom radzieckim, zarówno jak i magistratowi, albowiem frakcja nasza pierwsza złożyła wniosek o umiastowieniu tramwajów i niejednokrotnie domagała się urzeczywistnienia tego postulatu.

O tem, czy w powyższym wypadku sprawodawcy (notabene: przedstawiciele prasy na konferencji nie było) mieli jakakolwiek podstawę do zaliczenia nas do grona tych, którzy dają do oddania tramwajów na pastwę prywatnych eksploataatorów — o tem niech sądzi ogół.

Z poważaniem Ch. L. Poznański. Radny m.

Komunikaty.

Z Pabjanic.

W sobotę, dnia 25 marca w Pabjanicach odbył się koncert profesorów szkoły muzycznej. Na program złożyły się: piękna sonata i fur Beethovena, koncert Mendelssohna (skrzypcowy) oraz kilka mniejszych lecz wybitnych utworów jak: Zigeunerveisen-Sarasatego, etiuda Szopena i t. d. Wykonane przez p. Bromirską i p. Lewaka bez zarzutu i w prawdziwym zrozumieniu arcydzieła muzyki wzbudziły szczerą zachwyt stosunkowo nielicznej publiczności.

SALOMEA GERSZANOWICZOWNA JAKÓB KOTLAR sarężonni w marcu 4436-1

Z kinematografów.

„Grand-Kino“.

Kinoteatr, który zapoznał już publiczność łódzką z szeregiem wybitnych filmów amerykańskich, wyświetla obecnie jeden z najlepszych utworów firmy Goldwyn Pictures p. t. „W płomieniach Sahary“ (Flame of the Desert). Pokaz tego wspaniałego filmu zbiega się dziwnym trybem z najświetszą a sansacyjną wiadomością o nadaniu Egipcjowi niepodległości przez okupacyjne władze angielskie. Dzięki temu jest „W płomieniach Sahary“ filmem wysoce aktualnym, albowiem widzimy tam, wpleciony w ciekawą intrygę miłosną fragment owych zażartych bojów, jakie wolni synowie pustyni stacjali z wojskiem angielskim, przyczem ślepa potęga miłości rzuca dumną córkę Albionu (lady Isabel) w objęcia pięknego, jak Bóg pogadski, wodza druzyn arabskich.

Przepyszna technika zdjęć, czarowny koloryt obrazów, świetna reżyserja mistrza Reginalda Barkera i znakomita gra wirtuożów trupy Goldwyna — czynią film „W płomieniach Sahary“ zjawiskiem iście fascynującym. Nadmienić się godzi, że Lon Tellegen „orzeł Sahary“, wyniosłą postawą i skończoną junaćką urodą męską gasi różnyh

okrzyzozanych Gunnar Tolnesów, co jest dla niewieściej polowy publiczności nielada niespodzianką. 442-1

Kino „CORSO“ 2 Zielona 2

Dzisiaj i dni następnych!

KSIEŻNA WORONCOW

Wzruszający życiowy dramat w 6-ciu aktach na tle prawdziwego zdarzenia ze słynną

ELLEN RICHTER

w roli tytniowej. Rzecz dzieje się częścietowo w Rosji i Szwajcarii. — Wspaniała wystawa. — Niepospolita treść. — Znakomita gra. — Toalety ostatnich modeli

Mechaniczna Fabryka MEBLI BIUROWYCH W. Markusfeld

Suszarnia parowa i Tartak

Łódź, ul. Cegielniana 114, Telefon 13-15.



Polecą ze składów: biurka żaluzjowe i płaskie, szafki, stoliki do maszyn, fotela e t.c. Typy amerykańskie i szwedzkie. Wykonanie piorazwazorne. Przyjmujemy zamówienia na eksport. Wystawia na „Targach Wschodnich“, Poznańskich Brukselskim. Filja „Amerpol“ Piotrkowska 58. — Ceny fabryczne! 443-1

„Merkury Polski“

Księga poświęcona handlowi, przemysłowi, finansom i rolnictwu polskiemu wyjdzie w roku 1922

przy współudziale wybitnych znawców spraw gospodarczych polskich i zagranicznych.

Poza treścią polską, zawierać będzie dział informacyjny, oraz adresowy w językach:

FRANCUSKIM ANGIELSKIM NIEMIECKIM CZESKIM ROSYJSKIM.

Agentury, przedstawicielstwa i korespondenci we wszystkich miastach Rzeczypospolitej, oraz w centrach przemysłowych i handlowych zagranicy.

DRUK KSIĘGI PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ, której objętość przewyższać będzie 1000 stron dużego formatu, już się rozpoczął.

Ogłoszenia we wszystkich językach europejskich przyjmują specjalnie upoważnione biura i agentury ogłoszeń, oraz własni korespondenci handlowi w Polsce i większych miastach zagranicy.

Adres wydawnictwa księgi „Merkury Polski“: Łódź, Piotrkowska 106, Piotrkowska 50. Telefony: 199 i 799.

W ogródku dziecięcym.

Z dniem 1 kwietnia otwieram dla dzieci w wieku przedszkolnym większy komplet freblowski w lokalu własnym z ogrodem, Pomorska 105 m. 4. Sala zajęć obszerna. Ogródek do podziału na grządki dla dzieci. Zapisy przyjmuje się codziennie przed i po południu.

Biuralista

zdolny, mogący jednocześnie zająć się inkasem na miesiąc, oraz BIUR LISTKA, umiejscowiona stenografowa i piśnię na maszynie po polsku i niemiecku są od zaraz poszukiwani. Złotosenia osobiste z ofertami przyjmuję d. 30 i 31 b. w godz. 4—6 po poł. Biuro Chemiczne Edward Gronowski, Oddział w Łodzi, Wólczańska N. 149.

DECYZJA ODPIS.

Przewodniczący Wydziału Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Sędzia R. Wodziński, zważywszy, że na blankietach firmy: „Naum Bittingon i S-ka“ skierowanych do Wydziału z dnia 28 stycznia i 11 lutego 1922 roku zauważono, iż nazwa firmy jest niezgodnie używaną z art. 25 Dekretu w rejestrze firmowym i brzmieniem wpisu w rejestrze Nr. A. 225, gdyż zamiast „Naum Bittingon i S-ka“ używa nazwy „N. Bittingon i S-ka“ wbrew art. 25, na mocy art. 6 Dekretu o rejestrze firmowym (Dz. Ustaw Nr. 14/19)

postanowił:

- 1) że niezgodne z ustawą użycie firmy skazał firmę „Naum Bittingon i S-ka“ na 25,000 marek kary
2) wezwał firmę do zaniechania niezgodnego z brzmieniem rejestru używania firmy.
3) ogłosił w „Głosie Polskim“ jedaczaszowo powyższą decyzję na koszt firmy.

Przewodniczący Wydziału: (-) R. Wodziński. Dnia 27 lutego 1922 r.



TANIO!! MASŁO KUCHENNE

450 mk funt; 6-cio funt. puszka 2400 mk. sprzedaje firma

P. Wiszniewski ul. 6 Sierpnia 20 (Benedykta)

Do 200.000 mk.

miesięcznie zarobić może inteligentny agent, ustosunkowany w tutejszych fabrykach i zakładach przemysłowych. Oferty do „Głosu“ pod „Bank“ za okazaniem kwitu N. 4288.

Potrzebne

natychmiast zdolne krawcowe do szycia plecaków wojskowych na maszyny mechaniczne. Pierwszeństwo mają żony, siostry zdemobilizowanych, jak również były maszynistki z Wydziału Mechan. Pańska 94. Zgłaszać się — Miłsza N. 64. (Różycki). Znajdą również zatrudnienie rymarze albo szewcy do obszywania plecaków skórą.

Do 100.000 marek miesięcznie zarobku!

Poszukiwani mężczyźni i kobiety dla sprzedaży w miastach i wsiach 1000 artykułów codziennej potrzeby. Fachowe znajomości niekonieczne. Blizszych szczególow udzielim i wysylam natychmiast na żądanie ilustrowane katalogi N. 1042 zawierające do 10,000 artykułów, a przy określeniu artykułu — próby. Hugo Falk, Warszawa, Nowinarska 14.

Pierwszorządna krawcowa przyjmuje wszelkie roboty damskie i dzieciinne podług ostatniej mody. Szyje bardzo tanio. Adres: Południowa 23 m. 30.

Buchalter-Bilansista w branży manufakturowej z klientelą fakowej dobrze obeznany poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie. Oferty pod „K. P. 71“ do „Głosu“

Szofer-monter z długoletnią praktyką w Niemczech poszukuje posady J. Hennig, Główna 33, m. 23.

Sklep do sprzedania, rogowy, targ dziennej do 100.000 mk. wraz z meblami od zaraz do objęcia. Pożądani poważniejsi reflektanci. Oferty do „Głosu“ pod „Sklep“

Energetyczny młody pracownik pracownik handlowy z długoletnią praktyką biurową, obeznany również z branżą ekspedycyjną, pragnie zmienić posadę. Może objąć również posadę kierownika fabryki. Referencje pierwszorzędne. Oferty pod „J. P.“ do „Głosu“

Sklep duży w środkumiescu do zastąpienia. Oferty sub. „Arko“ do „Głosu“

Prawie za darmo z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spozyczo kolonialny, zaopatrzony w towar, dobrą prosperoację, w centrum miasta, z mieszkaniem, t. j. jeden pokój kuchnia, z oświetleniem elektrycznym. Wiadomość: ul. Ludwiki N. 45, u gospodarza.

NA WYPŁATE towary męskie, damskie, obrusy, kapy, CH. MARKOWICZ i S-ka Piotrkowska N. 37, podwórko.

Kino w Łodzi do sprzedania. Oferty do „Głosu“ pod „S milionów“

Kupuje meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę sprzęty domow płacę najwyższe ceny. Wajeman, Dzielna 19, w sklepie.

Przedstawiciel na Łodzi i okolicę, dobrze zaprowadzony w branży fabryczno-chemicznej, poszukiwany przez powrzną krajową fabrykę. Of. sub. U. 107, do „Głosu“

Dr. S. KANTOR Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłowych. soc. ale promieniami Röntgen i światłem. Piotrkowska N. 144, róg Ewangelickiej. Godz. przyjęcia: od 8—12 i od 4—6 p.d. Dla pan 6—9 p.p.

Dr. J. Lipszyc powrócił Choroby dzieci. Pańska 41 (Ziel Rynek) Przyjmie od 4—5. Wtorek 36 349, ul. 113 342 376-6

Dr. med. Braun

Pełniowna N. 29. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przej. od 10-1 i 4-6. Pania 4-5

Zdolny 21-letni młodzieniec.

znający dokładnie buchalterię i rach. knp., poszukuje jakiegokolwiek posady. Dobry referencje. Oferty sub. „Skromnie wymagania“ do „Głosu“

Za pokój umeblowany w śródm. udzieli lekcyj języka angielskiego, francuskiego oraz korepetycji ewentualnie jaskzoce dopłaca. Oferty pod „Lingwista“ do „Głosu“

Zgubiono. W dniu 27 marca 1922 r. przy przewożeniu wagi wesołej do reperacji u Radogoscza na ul. Dzielna, torwan zgubił małe czesko stalow, około 3 funt. Za dobrem wynagrodzeniem proszę znalazcę o zwrot do browaru Karola Anstadta, Radogoscze, ul. Szucha N. 15.

Sprzedam nowe pianino koncertowe „Schredera“. Obejrzeć i pertraktować można w Piotrkowie, Aleja 3-go Maja N. 9 m. 1 Sochacka.

Dr. med. Z. Gole

Chor. skórne i weneryczne. godziny przyjęcia: od 10 i 12 i od 4 i 6 p.d. w niedz. i święta od 11-1 po poł. ul. Środzēja 3, i piętro.

Doktor SZUMACHER Choroby skórne i weneryczne. godz. przyjęcia: od 8-7 i 12 i w niedz. i święta od 11-1 po poł. Benedykta N. 1.

Dr. I. Silberstrom Zielona 11. Choroby skórne i weneryczne. Przej. od 4-8 Niedziela od 9-2. Pania od 4-5.

Włamki bilansu gospodarczego

II. Zarysy bilansu handlowego.

Z podanych przez podsekretarza stanu d-ra Strassburgera na radzie przemysłowo-handlowej, danych odnośnie przywozu i wywozu można urobić sobie jedynie ogólny obraz tendencji rozwojowych naszego handlu zagranicznego.

Dr. Strassburger podał cyfry wykazujące procentowy wzrost lub zmniejszenie się ilościowego wywozu oraz przywozu w roku 1921 w stosunku do r. 1920.

Przywóz: styczeń plus 113 procent, luty plus 38 procent, marzec plus 41 proc., kwiecień plus 50 procent, maj minus 26 procent, czerwiec plus 10 proc., lipiec minus 7 procent, sierpień plus 19 procent, wrzesień plus 92 procent, październik plus 56 procent, listopad plus 86 procent, grudzień plus 7 procent.

Przeciętny roczny wzrost w stosunku do przywozu w roku 1920 wynosi 33 procent.

Wywóz: styczeń plus 1628 procent, luty plus 771 procent, marzec plus 618 procent, kwiecień plus 174 procent, maj plus 88 procent, czerwiec plus 288 procent, lipiec plus 325 procent, sierpień plus 426 procent, wrzesień plus 253 procent, październik plus 181 procent, listopad plus 81 procent, grudzień plus 150 procent.

Przeciętny roczny wzrost w stosunku do wywozu w r. 1920 wynosi 227 procent.

Oczywiście, że posiadając jedynie powyższe dane nie możemy wyciągnąć żadnych szczegółowych wniosków tembardziej,

Rok 1920	Przywóz		Wywóz		Stosunek w proc. wywozu do przywozu
	Tony	Stosunek w proc. do całego przywozu	Tony	Stosunek w proc. do całego wywozu	
Przedmioty i towary spożywcze . . .	405618	11,5	143147	23,2	35,3
Surowce	2912128*	82,5	349062	56,4	12,0
Półfabrykaty	7987	0,3	4920	0,8	61,6
Wyroby gotowe . . .	202010	5,7	121302	19,6	60
Ogółem	3527788	100,0	618431	100,0	—

* W tem węgla górnośląskiego 260977 ton t. j. 75,9 proc.

W r. 1920 wywóz nasz wyniósł 17,5 proc. przywozu; nie uwzględniając przywozu węgla górnośląskiego stosunek, ten wzrósł od razu do 67,4 proc.

Przyjmując za podstawę powyżej podany oficjalny ilościowy bilans handlowy za rok 1920, postaramy się zrekonstruować na podstawie cyfr podanych przez d-ra Strassburgera bilans ilościowy za rok ubiegły.

Wedle tego przywóz wyniósłby 4691892 ton, wywóz 2022269 ton.

W roku 1921 wywóz nasz wyniósłby 43, 1 proc. przywozu. Nie posiadając żadnych danych odnośnie wysokości przywozu węgla górnośląskiego w roku ubiegłym nie możemy wyliczyć zredukowanego o tę ilość przywozu — stosunku wywozu do przywozu.

Smiało można przyjąć, że przywóz węgla górnośląskiego nie tylko się nie zmniejszył, lecz przeciwnie, znacznie zwiększył. Przyjmując jednak przywóz jego jedynie w wysokości roku 1920, otrzymaliśmy jako stosunek zredukowanego o ilość węgla górnośląskiego w wysokości 2609770 ton, liczbę 97 (procent).

W porównaniu z r. 1920 stosunek ten poprawiłby się w roku ubiegłym przeszło dwukrotnie.

Oczywiście, że powyższe wywody są tylko hipotezami domniemaniami nie mającymi pretensji ścisłości.

Rzucają w każdym razie dużo światła na nasze tenienie rozwojowe i stwierdzają — świadczące o rozwoju handlu zagranicznego — zwiększenie obrotów. Dr. Leszek Kirkien.

Położenie w Norwegii.

Sekretarz handlowy poselstwa angielskiego w Chrystianii w sprawozdaniu swem za rok ubiegły podaje interesujące zestawienie skutków, wywołanych w przemyśle i handlu norweskim wskutek międzynarodowej depresji.

Wysokie opodatkowanie, oraz zafarugi dotyczące płac robotniczych, wpłynęły na zwiększenie trudności. Szczególnie dotkliwe były one w przemysłach eksportowych. Tak więc część sprawozdania dotyczącego przebiegu interesów w roku ubiegłym, maluje położenie w ciemnych barwach.

działających w ścisłym porozumieniu wzajemnym, zdołali zmniejszyć do minimum skutki depresji przemysłowej i handlowej. Pojawiają się obecnie oznaki zwiększenia popytu na główne artykuły eksportu norweskiego.

Spodziewana jest poprawa w przemyśle norweskim w związku z ogólną obniżką płac robotniczych, która jest oczekiwana na wiosnę. Panuje również przekonanie, że pomysłniejsze wiadomości, dochodzące z Wielkiej Brytanji, wywrą wpływ dobroczynny, gdyż stosunki tamtejsze w znacznym stopniu oddziałują na norweskie. Jednocześnie nikt nie wieczy w zapanowanie powszechnej pomyślności, zanim zostaną przywrócone normalne stosunki w Rosji.

Importerzy w dalszym ciągu ograniczają zakupy do koniecznego minimum i przeważnie żądane są tylko tańsze gatunki towarów. Pewne niezadowolenie budzą wiadomości, że fabrykanci niemieccy przyjęli wiele zamówień i jak ogólnie mówią, nie wykonali dostaw podług kontraktów. (e)

Francuski przemysł metalowy.

W różnych działach przemysłu metalowego stosunki zapowiadają się pomyślniej wobec zwiększonych dostaw koksu z Niemiec. Prawdopodobnie przeciętne ceny koksu pójda w górę z powodu podwyższenia ceł i kosztów przewozu kolejaj. Również można oczekiwać podwyższenia cen żelaza. Sprzedaż w ciągu ostatnich 2 miesięcy była zadawalajaca i wynosiła 60,000 ton.

Wykazy importu zeszlórocznego świadczą o powodzeniu angielskiej kampanji węglowej. Dane dotyczące koksu i brykietów nie są włączone. Import, wynoszący w styczniu 705,000 ton, spada w Czerwcu podczas strejku prawie do zera, podnosi się do 740,000 ton we wrześniu i dochodzi w końcu roku do 918,000 ton. Ogólny import węgla angielskiego w r. 1921 wynosi 5,562,000 ton.

Import ze Stanów Zjednoczonych jest nieznaczny, jednakże ogólna ilość w ciągu roku wyniosła 919,000 ton. W styczniu 1921 r. ilość wynosiła 394,000 ton, następnie zmniejszała się z każdym miesiącem w ciągu wiosny. Wynosiła w maju 41,000 ton i podniosła się do 85,000 ton w sierpniu. W miesiącu następnym wynosiła tylko 36,000. Odtąd ilość węgla importowanego szybko się zmniejszała. (e)

Depozyty Niemiec i Rosji w Szwecji.

Omawiając wartość giełdową korony szwedzkiej Swensk „Handelstroning” podkreśla fakt importowania wielkiej ilości towarów niemieckich, co należy przypisać opóźnieniu w wydaniu przepisów antidumpingowych.

Niemcy wolą zostawiać należności, uzyskane ze sprzedaży w depozycie w Szwecji, licząc na podniesienie wartości swych kredytów w koronach w związku ze stałym spadkiem marki. Rosjanie również chętnie zostawiają swoje złoto w Szwecji z myślą o przyszłych zakupach, które będą możliwe, gdy konwencja handlowa zostanie ostatecznie zawarta. Pewne sfery przypuszczają, że na tej drodze zamierzają dygnitarze bolszewicy zapewnić sobie dysponowanie depozytami na wypadek, gdyby musieli nagle opuścić kraj.

Z całej ilości złota, złożonego przez bolszewików w Szwecji przed paru tygodniami, a wynoszącej 70 milionów koron szwedzkich, wysłano w zeszłym tygodniu do Stanów Zjednoczonych część, wynoszącą 25 milionów koron. Co się tyczy rosyjsko-szwedzkiej konwencji handlowej, dotychczas został podpisany tylko układ prowizoryczny, który wejdzie w życie dopiero po uchwaleniu przez riksdag. Projekt odnośny będzie przedstawiony parlamentowi w najbliższych dniach. (e)

Zniżka walut w Niemczech.

BERLIN, 28 marca. (Pat). Zniżka kursów dewiz miała charakter tylko przejściowy. Wczoraj kurs dolara doszedł do 358,15 mk. Bank Rzeszy obecnie płaci 1200 mk. papierowych za 50 mk. złotych.

Przemysł i handel polski.

Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie. Pragnąc zainteresować sfery finansowe i przemysłowe Belgji i Francji stanem odradzajacego się w kraju naszym przemysłu, przystępuje Bank dla handlu i przemysłu w porozumieniu z odnośnymi sferami zagranicy, do wydania własnym kosztem broszury, zawierajacej opis czynnych obecnie większych zakładów przemysłowych.

Zarząd banku prosi interesujące się tą sprawą zarządy instytucji przemysłowych w Polsce o nadesłanie w czasie możliwie najkrótszym (nie później, niż do kwietnia r. b.) pod adresem: Banque pour le Commerce et l'Industrie à Varsovie, succ. de Bruxelles 30, rue Marché aux Poulets, niektórych danych a w szczególności: 1) ilości robotników przed wojną, 2) obecny stan uruchomienia, 3) kapitał obecny, 4) zapotrzebowanie i ewent. spożytkowanie dalszego kapitału i t. d. Odbitki fotograficzne fabryk są ze wszelkich miar požądane.

Finanse.

Narada w sprawie inflacji papierowej w Rosji sowieckiej.

„Kooperatiwne Diefu” komunikuje, że w komisariacie finansów pod przewodnictwem komisarza Sokolnikowa odbyła się narada w sprawie uzdrowienia obiegu pieniężnego. W naradzie brali udział: prezes zarządu banku państwa Szejman, członek zarządu Kutler, prezes sekcji budżetowo-finansowej banku, Smirnow, profesorowie Henzel, Kacelnbaum, Turje, Manikow, Smirnow, Sokołow, Jarowski, Kryczman, sekretarz biura finansowo-ekonomicznego przy komisariacie finansów, Dierewienko i sekretarz instytutu naukowych badań ekonomicznych, Chmielew. Prof. Manuilow zaznaczył w swem przemówieniu, że obecne warunki gospodarcze wykluczają możliwość przeprowadzenia radykalnej reformy pieniężnej i że należy tylko dążyć do stabilizacji kursu rubla papierowego, do czego niezbędnym warunkiem jest zredukowanie emisji. Bardzo ważną rolę odgrywa tu powiększenie obrotów rynku towarowego; wszelkie inne środki będą tylko paljatywami. Wypuszczenie nowej waluty papierowej po wyższym kursie jednocześnie z istniejącymi już banknotami nie rozstrzyga sprawy. Najskuteczniejszym jeszcze środkiem mogłaby tu być dewaluacja, niestosowana dotąd jeszcze w Rosji sowieckiej.

Większość obecnych na naradzie podzielało w zupełności poglądy prof. Manuilowa. Komisarz finansów, Sokolnikow, zaznaczył, że narada ma na celu ustalenie faktu, że w danej chwili radykalne przeprowadzenie reformy pieniężnej jest niemożliwe, że wszystkie środki prowadzące do stabilizacji kursu rubla są tylko złudzeniem. Sokolnikow twierdził, że zamiast obliczać na ruble przedwojenne, co przedstawia znaczne trudności przy rachunkach, byłoby požądaniem powrócić do obliczeń na ruble sowieckie, przyczem ze względu na ciągły spadek rubla ustaląc kurs na krótkie terminy. Zarówno i budżet państwowy należałoby układać nie na rok, jak obecnie, lecz na trzy miesiące naprzód.

W odpowiedzi prof. Manuilow raz jeszcze podkreślił, że znaczna większość uczestników narady doszła do przekonania, że do czasu polepszenia sytuacji gospodarczo-finansowej wszelka radykalna reforma w kwestji walutowej jest niemożliwa.

Zniżka walut w Niemczech.

BERLIN, 28 marca. (Pat). Zniżka kursów dewiz miała charakter tylko przejściowy. Wczoraj kurs dolara doszedł do 358,15 mk. Bank Rzeszy obecnie płaci 1200 mk. papierowych za 50 mk. złotych.

Rynek pieniężny.

Gielda warszawska.

Notowania wczorajsze.
Gotówka.
Dolary Stan. Zjedn. 3965—3975 3965
Funt 17300.
Marki niem. 12.30

Czeki i wpłaty.
Belgja 340—352.
Berlin 11.75—12.95—11.90
Gdańsk 11.75—11.95—11.90
Kopenhaga 1530.
Londyn 17500—17550—17590.
Nowy Jork 3990—3965.
Paryż 362—356—352.50.
Wiedeń 54.75—54.50
Szwajcaria 790—782.50
Włochy 208.

Listy zastawne.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 285—282.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 60—59.50.
5 proc. oblig. m. Warszawy 530

Akcje.

Bank Dyskontowy 3550—3800.
Bank Handl. w Warsz. 4300—4250
Bank dla handlu i przem. 4835.
Bank Kred. Warsz. 1-5 em. 3150—3550
6-iej emisji 3000—3200.
Bank Zachodni 2125—2200.
Cukier 30750—31000.
Drzewo 1700
Węgiel 24750.
Lilpop 3800.
Ostrowiec 8700.
Rudzki 2650—2655—2625.
Starachowice 6100—6050.
Zyrardów 78000
Bracia Jabłkowski 1500.
Polska nafta 2225.
Żegluga 1800.
Borkowski 1400.

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Na nieurzędowej giełdzie warszawskiej notowania były następujące:
Dolary 3960.
Franki 360.
Funt 17500.
Marki niem. 12.80.
Ruble złote 193000.
Ruble srebrne 1070.
Bilon srebrny 470.

Czarna giełda w Łodzi.

W dniu wczorajszym na czarnej giełdzie łódzkiej trwała w dalszym ciągu tendencja słaba, głównie dla marki niemieckiej, której wartość systematycznie spada. Inne waluty zdradzają chwiejność i drobne, mało znaczące zmiany. Obroty były skąpe. Pozaż w dalszym ciągu duża.

Kursy kształtowały się następująco:
Dolary 3965—3950.
Marki niem. 13—12.75—11.70.
Franki franc. 355.
Franki szwajc. 750.
Franki belg. 355—352.
Funt 17500—17000.
Kor. austr. 0.60—0.57—0.54.
Korony czeskie 71.
Liry 205.

Z giełdy gdańskiej.

GDANSK, 27 marca. — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano:
Marka polska 8,22—8,12. Przekazy na Warszawę—8,52—8,27.
Dolary—350, funty sterlingi 1 450.

Bawelna.

NOWY JORK, 27 marca. Bawelna loco 17,80, na kwiecień 17,42, na maj 17,64, na czerwiec 17,54, na lipiec 17,06. Dowóz bawelny do portów Atlantyku i Gofu 12,000.

LIVERPOOL, 27 marca. — Bawelna na kwiecień 1015, na czerwiec 1003, na sierpień 984, na wrzesień 986, na listopad 975, na grudzień 968, na styczeń 1925 r. 960, na luty 956.

LIVERPOOL, 27 marca. — Hawas. Notowania końcowe bawelny: Na marzec 1026, na maj 1012, na lipiec 1005, na październik 979.

Kupujcie bilety skarbowe BILET SKARBOWY
za rachunek bieżący w kiosku.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strach.

SALA FILHARMONJI.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi
Niedziela, dn. 2 kwietnia 1922 r. o godz. 12 ej w pol.

24-ty Poranek Muzyczny poświęcony „Muzyce Programowej“

SOLISTKA
NADA KARCZMAROWA
(Śpiew).

Dyrygent: Teodor Ryder.

Słowo wstępne wypowie Henryk Goldberg.

W programie: Wagner: Uwertura „Polonia“ Saint-Saens: Taniec szkieletoów. Berlioz: Pochód strażnica (IV cz. symf. fantastycznej). Liszt: Uwertura „Robespierre“

Niedziela, dn. 2 kwietnia 1922 r. o godz. 4-ej po poł.

Koncert Symfoniczny Popołudniowy
SOLISTA

Majo Wadler
Znakomity skrzypek.

DYREKCJA 4459-1

Ignacy Neumark

W programie: C. Franck: Symfonia D-moll. Bruch: Koncert skrzypcowy G-moll.

Poniedziałek, dn. 3 kwietnia 1922 r. o godz. 8.15 wiecz.

26-ty Wielki Koncert Abonamentowy

Solista **Józef Sliwiński**

Słynny pianista.

Dyrekcja

Oskar Fried

W programie: Berlioz: Symfonia „Fantastyczna“. Chopin: Koncert fortepianowy E-moll. Chopin: Poloner

Bilety na wszystkie powyższe koncerty oraz abonamenty do nabycia w kasie Filharmonji codz. od g 10-1 i od 8-7 w.

Żądajcie wszędzie!!

FOSFALINĘ

D-ra Monikowskiego.

Idealną maczkę odżywczą dla dzieci i osób osłabionych

Fabryki Przetworów Odżywczych Sp. z ogr. odp. w Częstochowie.

Wyrób i sprzedaż dozwolona przez Ministerstwo Zdrowia Publicznego za № 34344/3050/21 S. 65 d. 29/XI-1921 r.

Fosfalina D-ra Monikowskiego najzupełniej odpowiada składem swym maczce francuskiej znanej od wielu lat w naszym kraju.

Przedstawiciel w Łodzi

STANISŁAW GALEWSKI.

Piotrkowska 189. 3781-3

Wiedeńskie 401 2

kapelusze damskie

modele i kopje

obejrzeć można przy ul. Andrzeja 51, m. 5 front, II piętro, na prawo, od godz. 3 po poł.

Zarząd I-go Stow. Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi

zaprasza swoich członków o przybycie do lokalu Stowarzyszenia ul. Krótka № 4 na

Zebranie Informacyjne

które odbędzie się w środę dnia 29-go b. m. o godz. 7 wiecz.

Porządek dzienny: 1) Sprawa zakończonego strajku dozorców domowych; 2) Ustawa o ochronie lokatorów w Sejmie.

Przytem przypomina swoim członkom że w czwartek, dnia 30 b. m. o godz. 4 po poł., odbędzie się

Ogólne Zebranie

członków Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi w gmachu Towarzystwa przy ul. Pomorskiej № 21 i o liczny udział zaprasza. 4496-1

Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców, Południowa 15.

Komunikuje Sz. członkom, iż **patenty** do wykupienia przyjmuje kancelaria codziennie od 4-7 do 31 b. m.

Po upływie tego terminu będzie można wykupić patenty jedynie za zaplaceniem grzywny. Od 1-go kwietnia będą już przyjmowane w naszej kancelarii **raty daniny** do zaplacenienia co podali prosby. 4451-1

Dyrekcja koncertów: Alfred Strach.

SALA FILHARMONJI. Dzielna № 20.

Piątek dnia 31-go marca oraz Sobota dnia 1 kwietnia o godz. 8.30 w.

Dwa wieczory tańców klasycznych

Program wypełni:

LUCY

Kieselhausen

Zwana powszechnie „Królową tańców“.

Szczegóły w programach.

Bilety nabywać można codziennie w Kasie Filharmonji, Dzielna № 20. 4457-1

Ważne dla wykończalni!

Maczkę ziemniaczaną „Superior“
Dekstrynę żółtą „Superior“
Oleje maszynowe Vacuum Oil Comp.
Ropę benzynową 30%

pośca ze składów

Syndykat Rolniczy Sp. Akc. w Łodzi

ul. Kilińskiego № 50.

Kaiser i Basset, Bytom (G.-Śląsk).

Górnoślązka smoła z węgla kamiennego, surowa, gazownicza, destylowana i preparowana.
Pak (asfalt) węglowy 65-75%, masa sklejna i **Carbolineum**. **Naftalina** surowa i oczyszczona w luskach i t. d.

Ceny ściśle według notowań na G.-Śląsku i podług oryginalnych rachunków.

Biurowo sprzedają: **L. Hoherman**, Łódź, Skwerowa 13.

Książki

szkolne, dzieła klasyczne, beletrystykę, encyklopedje w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim kupuje **L. Tuwim**, Piotrkowska 17, II podw., m. 35. 347-3

Dr. med. H. Lubicz

Piotrkowska 26
ChOROBY SKÓRY, WEGRYCZNE I MOCZOPŁOCIOWE.
Leczenie sztucznym słońcem górskim.
Przyj. od 10-1 i 5-6. Pania 4-5 647-10

SKŁAD MEBLI

Józef Żychliński

ZAWADZKA 8

prawa oficyna II wejście, parter

Posiada na składzie **wyбір stylowych, nowoczesnych oraz używanych mebli** po cenach znacznie niższych. 4450-1

Ofertowania drobne

A.A.A. Kupuje meble, dywany, garderobę, futra, maszyny do szycia. Placę najlepiej. Wajnrach, Benedykta 19. 4147-10

A.A.A. Kursy buchaltarskie, ryjne, Pusta 13, m. 6. Nauki handlowe, kursy stenografji, arytmetyki, pisma pięknego i pisania na maszynie 463-4

A.I.I. Kredens pomocnik, zegar solidnej roboty, łóżka, szafy sprzedam tanio, Piotrkowska 261, m. 4 front. 359-8

Akuszerka Czasowszczyk Ellenberg, przyjmuje zamówienia. - Mieszka obecnie przy ul. Kliniskiego 83. 100-6

Akuszerka M. Nowakowska, Dzielna 64, przyjmuje zamówienia. 903-20

Akuszerka E. Kozakiewicz Cegielniana 8, Masza. 60-0

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pan miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska 132. 4195-10

Bezcenna cynkowa do naty z sakiem litrowym do sprzedania. Ul. Suwalska 3 m. 24. 33-2

Okulnik młody, energiczny, z 4 klasowym wykształceniem posiada jakiegokolwiek posiad. Łask. oferty do „Głosu“, pod „Wesołowy“ 339-2

Dom murowany (4 mieszkania) z wolnym mieszkaniem na Batach sprzedam. Władomost: Gubernatorska 27 sklep. 334-2

Gywan „Parsi“ 3x4 do sprzedania Kliniskiego 79. Derdzikowski. 443-2

Do odebrania w szkole powoz. № 137, Pomorska 10 torba z pieniędzmi, znaleziona przez dziecko. 483-1

Ekspedjent, ewentualnie konwojent kolejowy, poszukuje posady w ekspedycji. Łask. oferty sub. „Ekspedjent“ do „Głosu“ 323-2

Kucharka i służąca do gospodarstwa potrzebna na wias. Wiadomość: Juliusza № 26, p. Dobrowolska. 371-3

Kto da na wypłatę używane łóżko, szafę do rzeczy, stół i catery krzesła. Łaskawe oferty do „Głosu“ pod „W. S.“ 418-1

Kupię 15-20 warsztatów mechanicznych z motorem i całym urządzeniem. Oferty sub. „Mechaniczne“ do „Głosu“ 423-3

awialnia do sprzedania w ruchliwym punkcie. Lokal nadaje się do wszystkiego. Oferty do „Głosu“ pod „Kawiarz“ 439-1

Łóżko żelazne z materacem, szafę, biurko lampę, toaletę sprzedam tanio. Przejazd 24-5. 463-2

Młode małżeństwo poszukuje miejsca dozorcy w porządnym domu. Adres: Kliniskiego № 89, m. 4. 467-1

NIEMAJĄ więcej marnego, niżkiego wyglądu dzieci, gdy używają Neofosfatynę Galena. Przedstawicielstwo na Mało polskę, Michał Nodzeński Kraków, Krowoderska 17. 2172-10

Osoba, która zajmowała się dziećmi i gospodarstwem w lepszym domu i która posiada dobre świadectwa, poszukuje kwiarna Srednia 38 portjer wakacje. 432-1

Potrzebna panienka do dzieci. Piotrkowska 103 m. 4. 466-1

gaski i torbki paciorkowe i dziełowe do sprzedania Andrzeja 43, m. 10. lewa oficyna, 3 piętro. 817-10

Poszukiwany dobry nauczyciel początkowej muzyki skrzypcowej - Zgłosić się Skwerowa 13 II piętro front, między 12-4. 436-2

profesor matematyki, w gimnazjum państwowego, przeniesie się od sierpnia, do gimnazjum prywatnego lub społecznego. Oferty do „Głosu“ sub. „T. S. 74“ 423-5

planino tanio do sprzedania. Napiórkowskiengo 67 Różycki. 435-3

poszukuję zdolną krawcową do kosztjumów prywatnie. Lande Kosciuszki 93. 425-1

potrzebna zdolna służąca do wszystkiego ze świadectwami. Lande Kosciuszki 93. 425-1

pies podwórzowy bardzo żyły do sprzedania ul. Składowa 26. 429 3

poszukuję nauczyciela francuskiego. Oferty do „Głosu“ pod - 4350. 350-2

planino sagrańczone do sprzedania. Zawadzka № 17, fr., II p., S. Sturm. 413-3

kokój umeblowany przy inteligentnej rodzinie jest do wynajęcia dla skromnego solidnego pana chrześcijanina, wejście wstępnie. Wiadomość ul. Ezdowa 25 w sklepie mierzaskim. 289-8

profesor lub nauczycielka tańców, plastyki poszukiwana. Oferty sub. „Nauczyciel“ do admin. „Głosu“ 475-2

potrzebna bufetowa zdolna, sumienna do restauracji i dziewczynka od 14 lat na posytki. Wiadomość: Piotrkowska 103-34. 367-2

planino czarne sagrańczone, nadzwyczajnie piękne sprzedam. Oferty sub. „Piękne“ do „Głosu“ 406-

poszukuję mieszkania: pokoju z kuchnią. Oferty do „Głosu“ pod „Poszukuje, cena obojętna“ 410-2

student udziela lekcji specjalność: polski-matematyka. Alje Kosciuszki 24, m. 1. 280-4

skrzypce dobre do sprzedania za 50 000 mk Rynek Bałucki 5, m. 15 351-2

przedam trzy wielkie obrazy olejne salony we. Cegielniana 8, m. 7 od 2-4 pp. 204-3

Zagnął portfel dnia 26 marca, zawierający różne dokumenty na imię Laufera. Upraszam uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem, do euklerna E. Zelmanowicza, róg Południowej Piotrkowskiej dla Laufera. 446-1

Tapicer-dekorator zakłada firanki, przerabia meble, przyjmuje zamówienia po niskich cenach Uwaga: tylko Cegielniana 64. 419-2

jozeń VI klasy gimnazjum filologicznego u dziela korepetycji, ewentualnie może objąć pracę od godz. 3 do 8. Oferty do adm. „Głosu“ sub. „H. M.“ 420-1

jozeń VII-iej klasy ofiaruje dziennie trzy godziny pozaszkolne pracy biurowej, lub innej odpowiedniej; przyjmie również korepetycje. Oferty sub. „Energiczny“ do „Głosu“ 469-2

warsztaty stolarskie duże i mniejsze, nowe i stare, 13 sztuk sprzedam tanio w stolarni, ul. Napiórkowskiengo 7. 152-10

Mo ant jesionowy, prawie nowy, parokony, z budą brezentową do sprzedania za 200 000 mk w Sieradzu, przy kości. Ożyhońskich. 290-7

Ma wyręczoną pod adresem Państwa Szokólik obrazę, z powodu której toczy się sprawa w 4 okr., niniejszym Państwie Szokólik przeprowadzam. E. Hirsch. 442-1

zakład tapicersko-dekoracyjny przyjmuje wszelkie obstarunki i zakłada firanki. Nawrot 8. 452-1

Zakład fryzjerski do sprzedania z powodu wyjazdu przy ul. Andrzeja № 28 róg Gdańskiej. Wiadomość na miejscu 333-3

Zagubione dokumenty.

Giechanowska Maria zgubiła paszport rosyjski, wyd. w gm. Tracze wie. 366-

awidowicz Włodzimierz zgubił paszport rosyjski, wyd. w Warszawie 376-

Junkelman Majer zgubił paszport niemiecki i kartę powołania, wyd. w Łodzi. 451-8

potębiowska Franciszka zgubiła tymczas. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 385-3

Hechs Pola zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 391-3

Maasówna Helena zgubiła matrikulę szk. im. Elity Orzeszkowej. -1

Landę Burech zgubił wód osobisty, kartę powołania roczn. 1899, metrykę urodzenia i gołębki 11.000 mk. 386-

Lewi Bajla Gitla zgubił dowód osobisty, wyd. w Sieradzu oraz metrykę urodzenia, wyd. w Luto miersku. 397-3

ewi Izrael zgubił paszport niemiecki, wyd. w Zduńskiej Woli. 30-3

umburg Józef zgubił wód osobisty, wyd. w Łodzi. 337-3

Szpakła Józef zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 363-5

Szubiński Stanisław zgubił kartę powołania roczn. 1891. 424-1

Wydra Jan zgubił wód osobisty, wyd. w Łodzi. 343-5

Zajbert Szlama zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 440-3

Do sprzedania

Kasa amerykańska „automat“ meble pluszowe, a także lustro-trempo z narmirową płytą. Wiadomość: ul. Konstancyńska № 14 Fotografja „Blita“. 463-5

Posiadam pierwszorzędnego wiatelista z składem artykułów technicznych. Pospokuje wspólnika z kapitałem do 5 milj. mk., lub z lokalem i 2 milj., celem otwarcia b. korzystnego interesu. Oferty sub. „R. G.“ do admin. „Głosu“ 470-1

PRENUMERATA

Miesięcznie M. 250.-, Kwartałnie M. 750.-, Na odroczenie dopłaca się M. 10.- miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie M. 750. Kwartałnie 2250.- Zgłaszać M. 2200.- miesięcznie.

OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA: 40 mk. za wiersz nieparzysty jednosłowny. DROBNE: 15 mk. za wiersz najmniej 150 mk. Poszukiwanie pracy oraz ogłoszenie dokonywane po 10 mk. NADESZŁANE: przed tekstem 120 mk., w tekście 150 mk., po tekście 75 mk. za wiersz nieparzysty (bez 5 kop.). NEUROLOG 65 mk. za wiersz nieparzysty (bez 5 kop.). Zaręczył i zamieszkał w Warszawie, w ul. Miodowej 24, w mieszkaniu nr. 10. Wszelkie ogłoszenia w tym piśmie, które nie zostały opłacone, nie będą drukowane. Wszelkie ogłoszenia w tym piśmie, które nie zostały opłacone, nie będą drukowane.